


Nr 2-3/140-141  
Luty-Marzec 2008 r.  
Cena 2,00 zł

# ZIEMIA

## KOLBUSZOWSKA



*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragniemy życzyć, aby były one przepiętne radością obcowania z rodziną i przyjaciółmi, miłością oraz refleksją związaną z tym pełnym zadumy ale także radosnym czasem.*

*Regionalne Towarzystwo Kultury  
im. J.M. Gosłara  
oraz Redakcja "Ziemi Kolbuszowskiej"*



## "ZIEMIA KOLBUSZOWSKA W OBIEKTYWIE"

Zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym.

Pierwszy etap „Architektura” startuje 9 marca, i potrwa do 20 kwietnia.

Organizatorami konkursu, oprócz naszego miesięcznika, są: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, Urząd Miejski w Kolbuszowej, Nadleśnictwo Kolbuszowa oraz portal Kolbuszowawsieci.pl

### Regulamin konkursu:

Konkurs będzie się składał z 4 etapów: architektura, krajobrazy, fauna i flora oraz ludzie i wydarzenia. Przyjmowanie zdjęć do pierwszego etapu rozpoczynamy 9 marca 2008 roku. Na fotografii czekamy do 20 kwietnia. Wyniki pierwszego etapu zostaną opublikowane w numerze majowym.

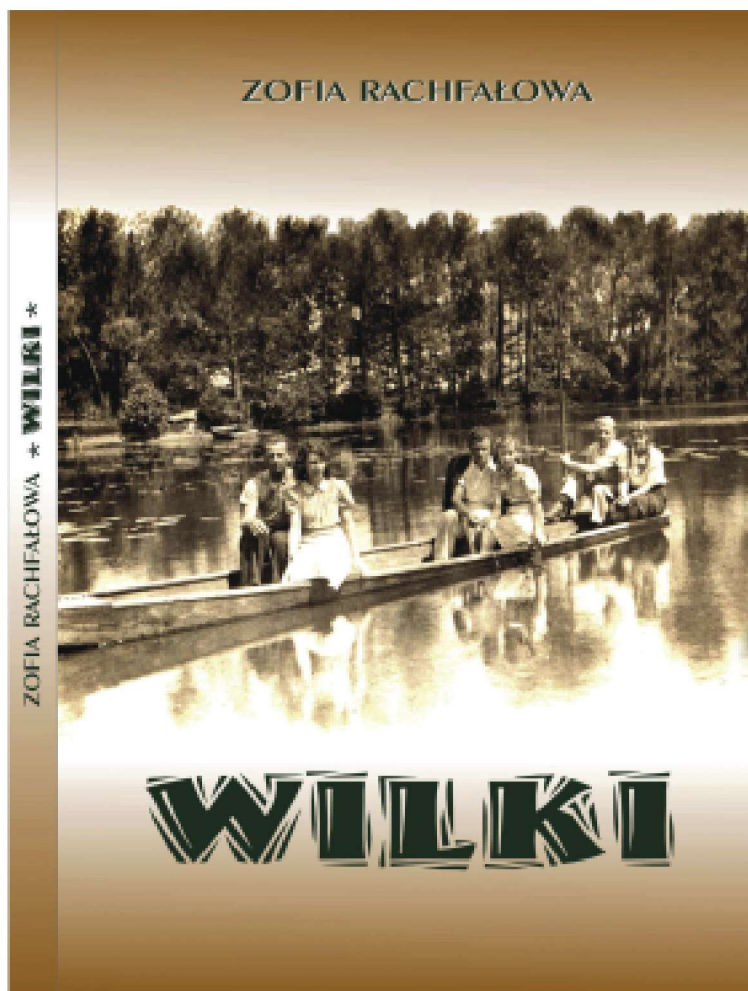
Do konkursu można zgłaszać tylko zdjęcia wykonane na terenie powiatu kolbuszowskiego. Każdy z etapów zakończy się wyłonieniem najlepszych zdjęć, i w każdym etapie zostaną przyznane nagrody. Jurorami decydującymi o wynikach konkursu będą przedstawiciele instytucji organizujących konkurs oraz zaproszeni goście.

Uczestnicy mogą zgłaszać do etapów dowolną liczbę zdjęć. Dopuszczalne są serie zdjęć, które będą traktowane jako jedna praca. Zdjęcia mogą być wywołane, lub też w formie elektronicznej. Minimalnie zdjęcie powinno mieć rozmiar 1024x756 pikseli.

Wywołane zdjęcia należy dostarczyć na adres redakcji: Ziemia Kolbuszowska, ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa. Zdjęcia cyfrowe należy nadsyłać na adres [ziemiakolbuszowska@wp.pl](mailto:ziemiakolbuszowska@wp.pl) lub umieszczać w specjalnie przygotowanym katalogu w galerii portalu [www.Kolbuszowawsieci.pl](http://www.Kolbuszowawsieci.pl). Wszystkie zgłoszone zdjęcia będą publikowane na tym portalu. Najciekawsze fotografie będą również publikowane w naszej gazecie.

Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość wykorzystania zdjęć do potrzeb promocyjnych (zawsze z podaniem autora zdjęcia). Urząd Miejski planuje wybrać 12 z nadesłanych zdjęć i umieścić je na kalendarzu gminnym na rok 2009. Autorzy wybranych zdjęć zostaną specjalnie nagrodzeni.

## VARIA KOLBUSZOWSKIE ZAPOWIEDZI WYDAWNICZE



W drugiej połowie roku w ramach serii wydawniczej "Varia Kolbuszowskie" ukaże się pasjonująca książka pt "Wilki" Zofii Rachfałowej, opowiadającej o mieszkańcach przysiółka Raniżowa.

Na stronie 20 publikujemy fragment książki dotyczący Wielkanocy

profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości  
zdjęcia kolorowe i czarno-białe wykonywanie zdjęć amatorskich:  
kolorowych i czarno-białych na papierze błyszczącym i matowym  
przegrzywanie kaset VIDEO na DVD niskie ceny!  
Zapraszamy do korzystania z naszych usług

Jan Cichoń



**STUDIO  
FOTO-VIDEO**



36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10  
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382



MUSIC PROJEKT  
MUZYCZNA OPRAWA UROCZYSTOŚCI

## MUSIC PROJEKT

Muzyczna oprawa uroczystości:

- ślubów
- bankietów
- uroczystych obiadów i kolacji w towarzystwie muzyki poważnej.

Wysoka jakość usług!

tel.: 505 600 143  
e-mail: [info@musicprojekt.pl](mailto:info@musicprojekt.pl)  
[www.musicprojekt.pl](http://www.musicprojekt.pl)

gra na żywo!



Miesięcznik społeczno-kulturalny  
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury  
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafraniec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mrocza. Skład - Łukasz Szymański,  
Adres redakcji: ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: [ziemiakolbuszowska@wp.pl](mailto:ziemiakolbuszowska@wp.pl).

Przeznacz 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497

Strona Internetowa RTK: [www.rtk.kolbuszowa.pl](http://www.rtk.kolbuszowa.pl). Numer Konta RTK: 21918000082001000000390001. RTK Organizacją Pożytku Publicznego.



## LOTNICZE OPOWIEŚCI

W ramach cyklu spotkań „Ciekawe osoby, ciekawe wydarzenia” organizowanych przez MiPBP, 29 lutego 2008 roku kolbuszowska biblioteka gościła Edwarda Margańskiego, pilota, konstruktora lotniczego, założyciela i współwłaściciela firmy lotniczej Margański & Mysłowski - Zakłady Lotnicze w Bielsku Białej.

W godzinach przedpołudniowych odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyła liczna grupa młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Technicznych.

Edward Margański wielki entuzjasta lotnictwa, potrafiący niezmiernie interesująco opowiadać o swojej pasji, mówiąc o swojej drodze zawodowej przekonywał młodzież, że jeśli w życiu czegoś bardzo się pragnie, to można to osiągnąć pod warunkiem konsekwencji w nauce i pracy. Do swoich projektów należy zjednywać ludzi. Tylko współpraca i lojalność wobec innych może przynieść sukces. Mówił o zawodzie pilota i konstruktora i stwierdził, że trochę zazdrości młodym ludziom możliwości jakie obecnie przed nimi stoją. Było to bardzo pouczające spotkanie dla młodych ludzi, którzy stoją przed decyzjami o wyborze zawodu.

Wieczorem na spotkanie z Edwardem Margańskim przyszli koledzy i koleżanki ze szkolnej ławy, miłośnicy lotnictwa, grupa studentów Politechniki Rzeszowskiej, nie zabrakło również władz samorządowych powiatu i gminy. Bohater spotkania mówiąc o rozwoju swojej firmy podkreślał, jakie znaczenia dla Kolbuszowej może mieć dynamiczny rozwój przemysłu lotniczego w Rzeszowie, Mielcu, Sędziszowie, Ropczycach. Edward



Margański podkreślał, że zawsze był dumny, że pochodzi z Kolbuszowej. To spotkanie po latach miało również charakter sentymentalny.

Starosta Józef Kardys oraz burmistrz Jan Zuba dziękując za promocje kolbuszowszczyzny oraz wkład Edwarda Margańskiego w rozwój „Doliny Lotniczej” podkreślili jego pomoc w włączeniu do tego projektu Centrum Kształcenia Praktycznego.

Było to bardzo ciekawe i pasjonujące spotkanie.

*Zainteresowanych sylwetką Edwarda Margańskiego oraz jego osiągnięciami odsyłamy również do artykułu Grzegorza Sobczaka, Skrzydlate wyzwanie, zamieszczonego w czasopiśmie „Skrzydłata Polska” z lutego bieżącego roku - s.34-38.*

(JK)



**Edward Margański** (ur. 17 sierpnia 1943 w Kolbuszowej) - magister inżynier, polski konstruktor lotniczy i wynalazca, pilot, założyciel Zakładu Remontów i Produkcji Sprzętu Lotniczego w Bielsku-Białej, obecnie firmy lotniczej Margański&Mysłowski Zakłady Lotnicze Sp. z o. o.. Producent cieszących się dużą popularnością szybowców Swift S-1 i MDM-1 Fox.

Absolwent Wydziału Mechaniczno-Energetycznego i Lotnictwa (MEiL) Politechniki Warszawskiej. Po studiach asystent Zakładzie Aerodynamiki Instytutu Techniki Lotniczej i Mechaniki Stosowanej MEiL Politechniki Warszawskiej. W latach 1970-1977 pracownik PZL Mielec, później przedstawiciel PZL Mielec przy Instytucie Lotnictwa (IL) w Warszawie. Od 1978 dyrektor Zakładów Szybowcowych w Bielsku-Białej. W 1986 Edward Margański założył własną firmę lotniczą Zakład Remontów i Produkcji Sprzętu Lotniczego (Margański&Mysłowski Zakłady Lotnicze) w Bielsku-Białej, w której produkowane są przede wszystkim szybowce.

Od 1998 roku Edward Margański zrealizował własny projekt taniego samolotu odrzutowego, o konstrukcji kompozytowej EM-10 Bielik (Iskra II), który miał służyć do szkolenia pilotów jako następca samolotu TS-11 Iskra. Jest też konstruktorem samolotu sportowo-dyspozycyjnego EM-11 Orka.

Orka to czteromiejscowy, dwusilnikowy samolot z chowanym podwoziem w konfiguracji górnopłata ze śmigłami pchającymi z wygodną adaptacyjną przestrzenią pasażerską. Samolot ten można wykorzystać do patrolowania, do szkolenia, jako taksówkę powietrzną lub do transportu, zarówno ludzi jak i towarów.

TEKST WG. STRON: WIKIPEDIA.PL ORAZ MARGANSKI.COM.PL



## MOJA PRZYGODA Z LOTNICTWEM

### **Jakie są Pana związki z Kolbuszową?**

Urodziłem się w Kolbuszowej, na „Kasarni”, gdzie dawniej znajdowały się koszary austriackie. Ojciec był jednym z pierwszych szoferów zawodowych, organizował kursy, a następnie był kierowcą w Powiatowej Radzie. W latach 60-tych „przeziadł” się na prywatną taksówkę.

### **Jak to się stało, że mieszka Pan tak daleko, że opuścił Pan Kolbuszowę?**

Ukończyłem kolbuszowskie liceum i podjąłem studia na Politechnice Warszawskiej. Po studiach byłem asystentem w Zakładzie Aerodynamiki Instytutu Techniki Lotniczej i Mechaniki Stosowanej na Politechnice Warszawskiej. Następnie 7 lat pracowałem w PZL Mielec. W okolicy Bielska Białej przyjeżdżałem w latach 60-tych do Szkoły Szybowców „Żar”. Tam, jeszcze jako student na wakacjach, przyjmowałem się jako instruktor „za wikt i opierunek”. W 1978 byłem na rozdrożu między pracą w PZL Mielec a ofertą pracy na stanowisku dyrektora technicznego w Bielsku-Białej. Zdecydowałem się jednak na Bielsko. Gdy tam przyjechałem to z myślą, że zostanę na dwa, może trzy lata, a tu jak się w końcu okazało zostałem do tej pory i szczerze mówiąc, nie widzę sensu ani przyczyny, dla których miałbym zmieniać miejsce zamieszkania.

### **Proszę nam powiedzieć skąd wzięła się u Pana taka pasja lotnicza?**

U mnie to akurat jest wrodzone. Jak daleko sięgam pamięcią, zawsze chciałem być lotnikiem. Nawiasem mówiąc nie wiem, czy państwo sobie zdają sprawę, że w latach powojennych, tutaj w okolicach mieliśmy parę lotnisk. Wiem, że jeszcze w 1939 roku w Weryni było lotnisko polowe, a w latach 1944-1945 za stawami w Kolbuszowej też było jakieś latanie szkoleniowe, oczywiście rosyjskie. Wte-

dy nie było tam żadnych zabudowań. Gdzieś do 1947 roku było lotnisko, bardzo ruchliwe w Niwiskach, istniało również lotnisko koło Pustkowa też użytkowane dosyć długo. No i w związku z tym w latach 40-tych bardzo często nad Kolbuszową można było zobaczyć różne formacje wojskowe.

### **A skąd decyzja, że jednak nie pilot a konstruktor?**

Wie pani, przez wiele lat trudno połączyć jedno z drugim. Jak się ma powiedzmy pięćdziesiąt kilka lat, to samo się wyjaśnia we właściwą stronę, ze względu na wiek.

### **Czy łatwo jest skonstruować i wyprodukować szybowiec?**

Szybowiec jest względnie łatwo, najłatwiej ze wszystkich samolotów. Bo nawet, jeżeli się go zrobi genialnie, to i tak będzie łatwiejszy do skonstruowania i wyprodukowania od najprostszego samolotu. Po prostu w każdym urządzeniu, które jest skomplikowane narasta ilość problemów. Nie jest tak, że każdy z tych problemów jest jakiś trudniejszy, bardziej wymyślny, ale ich mnogość powoduje komplikacje. Żeby osiągnąć odpowiednią efektywność, to najpierw trzeba się zorganizować i w związku z tym, im więcej rzeczy do zorganizowania, tym jest niestety trudniej.

### **Proszę mi powiedzieć, jak narodził się pomysł zbudowania taniego samolotu?**

Ja nie mówię, że to jest tani samolot. Generalnie rzecz biorąc, jeżeli chodzi o naszą Orkę to jest on tańszy niż konkurencja, ponieważ w Polsce zarabiamy od 3 do 4 razy mniej niż np. Austriacy czy Niemcy. Ale poza tym, nie może być dużo tańszy niż gdzie indziej, bo w każdym wyrobie, z jakim ma się do czynienia jest

dużo gotowych komponentów, które należy zakupić. Teraz właściwie nie ma wyrobu zrobionego od początku do końca z części pochodzących z jednej firmy, bo każda specjalizuje się w czymś konkretnym. Rzecz nie w tym, żeby zrobić taniej, tylko żeby zrobić lepiej. Szczególnie dotyczy to wyrobów lotniczych, gdzie wymagania dotyczące bezpieczeństwa są olbrzymie. Musimy więc produkować przynajmniej tak dobrze jak Niemcy i ewentualnie trochę taniej.

### **Czy liczy się na zbyt wśród Polaków?**

Jeżeli chodzi o Orkę to i owszem, dlatego że w Polsce mamy zbyt mało samolotów tego typu. Obecnie w naszym kraju mamy średnio na głowę 1 mieszkańca 10 razy mniej samolotów i 10 razy mniej lotnisk niż w krajach zachodnich..

### **Jak się udaje połączyć funkcję konstruktora z managerem?**

Nie jest to łatwe, ale w obecnych czasach konieczne. W tej chwili firma liczy ponad 40 osób, co prawda trzeba nimi pokierować, ale jestem w stanie wygospodarować czas na to, żeby usiąść przed komputerem i coś narysować, coś napisać.

### **Czy chętnie wraca Pan do Kolbuszowej, czy chętnie Pan odwiedza nasze strony?**

Tak, oczywiście, człowiek to jest stworzenie sentymentalne. Jak mówią, z wiekiem wraca się do korzeni, a w gronie moich znajomych zawsze podkreślam, że Margański jest z Kolbuszowej.

### **Podsumowując pana karierę życiową, co uzna Pan za największy sukces?**

Trudno mi powiedzieć. Na pewno rodzinę i stworzenie firmy. Odpowiem trochę przewrotnie: mam piękną żonę, dwie urocze córki i wnuczkę. To reprezentacyjne, ładne kobiety i to też jest sukces. Jedna córka jest z zawodu dentystką, odziedziczyła jednak po dziadku zdolności i swego czasu była wicemistrzynią i mistrzynią w akrobatyce szybowcowej na forum światowym. Sukcesem dla mnie jest też to, że obracam się w ciekawym towarzystwie, że np. nigdy nie zostałem okradziony. Jak mówię żartobliwie: sukcesem jest przeżyć życie tak, żeby na twoim pogrzebie było tłoczno. Ponieważ na pogrzeb, oprócz rodziny, przychodzą ludzie dobrej woli, bo cię pamiętają, bo się zasłużyłeś, bo zrobiłeś coś dobrego dla innych. Każdy sukces życiowy przekłada się na poważanie w środowisku, na to jak cię postrzegają i to dopiero stanowi pewną całość.

**Dziękuję za rozmowę! Życzymy dalszych sukcesów.**





## PISZĄ KSIĄŻKĘ KUCHARSKĄ

**Pamuła, zalewajka, kacapoły, broziaki i krety ziemniaczane – to tylko kilka potraw, które kiedyś pojawiały się na stołach w wielu kolbuszowskich domach. Kto nie miał okazji jeszcze ich zasmakować lub nie wie jak je przyrządzić, będzie miał okazję pobrać nauki od najlepszych kucharek. Gospodynie z gminy Kolbuszowa piszą książkę kucharską. Nie tylko pochwalą się w niej swoimi osiągnięciami, ale przede wszystkim zdradzą najlepsze przepisy na tradycyjne, regionalne potrawy. Wszystkie dania, które znajdują się w książce będą prezentować w lecie na spotkaniach w kolbuszowskim skansenie.**

Wszystko dla podtrzymania tradycji i dla nauki młodszych. Zamyśl jest taki, aby najpierw zaprezentować w formie szkolenia na specjalnych spotkaniach w skansenie, a potem umieścić w książce kucharskiej te najciekawsze, związane z naszym regionem potrawy. Na wszystko gminie Kolbuszowa udało się pozyskać środki unijne. Kilka dni temu okazało się, że jako jedna z nielicznych gmin, otrzymaliśmy na to pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego – w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego – Kapitał Ludzki, działanie 9.5, o nazwie – „Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich”.

Na realizację projektu pod nazwą – Smaki Tradycji – Kuchnia Regionalna Szansą Zachowania Unikatowej Edukacji We Wspólnej Europie Pokoleń – udało się pozyskać ponad 47 tysięcy złotych. To pieniądze, które pozwolą na zorganizowanie cyklu 10 spotkań. Odbędą się one w formie szkolenia. Skorzysta z nich około 100 pań z 10 kół gospodyń wiejskich z terenu naszej gminy, a także około 200 dzieci z wiejskich szkół. W trakcie każdego niedzielnego spotkania na skansenie swoje potrawy zaprezentuje inne koło. Uczestnicy będą mieli szansę nie tylko poprobować potraw, ale też nauczyć się ich przyrządzania. Wszyscy będą mogli przekonać się, że zrobienie np. kacapołów nie

jest takie trudne. A młodzież może zdecydować, aby niezdrowe zapiekanki, hamburgery i chipsy zamienić na różne rodzaje pierogów czy naleśników.

Po szkoleniach kulinarnych powstanie specjalna książka kucharska, w której zawarte zostaną wszystkie receptury: - Książka zatytułowana – Smaki Tradycji – Kulinarne Dziedzictwo Gminy Kolbuszowa, będzie liczyć około 100 stron. Znajdzie się w niej kilkadziesiąt różnych przepisów i fotografii. Planowany jest druk około 3 tysięcy egzemplarzy tego przewodnika po tradycyjnej kolbuszowskiej kuchni. Będzie on służył nie tylko celom edukacyjnym, ale również promocyjnym – mówi Marek Gil – wiceburmistrz Kolbuszowej.

Pozyskanie środków unijnych na ten cel to wielki sukces – mówią Lucyna Wyka – Barczak i Monika Fryzeł, które zajmowały się opracowywaniem projektu: – Należy jednak pamiętać, że to był program pilotażowy i są to pierwsze pieniądze, jakie były do zdobycia w tak zwa-



nych projektach miękkich - w okresie programowania 2007 – 2013. Na 200 zgłoszonych wniosków komisja Wojewódzkiego Urzędu Pracy, który koordynował nabór i weryfikację wniosków, zaakceptowano jedynie 20. Nie znaczy to, że spoczniemy na laurach – czekamy na ogłoszenie innych naborów wniosków, wiele z nich mamy już gotowych – informuje Monika Fryzeł.

Pierwsze spotkania gospodyń wiejskich w skansenie rozpoczną się już pod koniec kwietnia. Dania z książki kucharskiej będziemy mogli przygotować już we wrześniu.

SYLWIA TĘCZA

PROMOCJA@KOLBUSZOWA.PL

## SĄ PIENIĄDZE NA TORY

**Pod koniec stycznia br. zakończyły się roboty torowe na linii kolejowej Ocice – Rzeszów, prowadzone w ramach II etapu budowy drogi kolejowej Rzeszów – Warszawa, które rozpoczęto w czerwcu 2007 roku, dzięki kwocie niespełna 50 mln złotych zarezerwowanej w ubiegłorocznym budżecie państwa.**

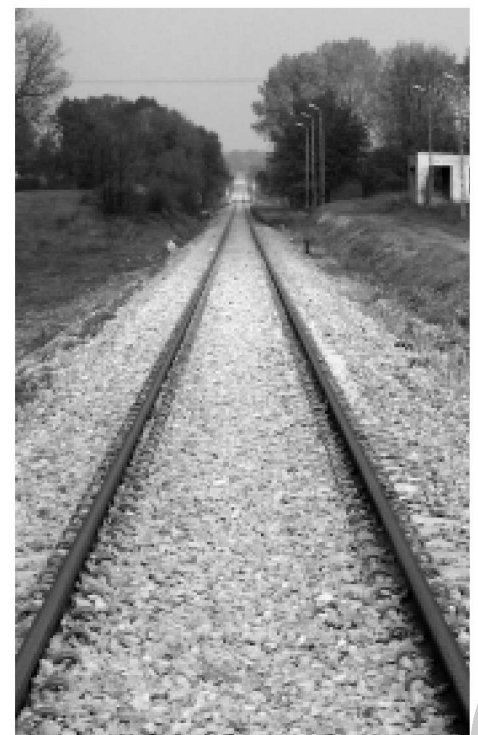
Prace objęły wymianę ponad 29 kilometrów nawierzchni kolejowej w czterech lokalizacjach: Tarnowska Wola – Dęba, Nowa Dęba – Hadykówka, Cmolas – Kolbuszowa, Wojków – Widełka. Zrobiono również wycinkę krzaków w miejscach, gdzie ułożony został nowy tor, wykonano roboty odwodnieniowe w kilku punktach, a na przejazdach położono nowe płyty żelbetowe.

Na szlaku Głogów Małopolski – Rzeszów, od października do grudnia ubiegłego roku, prowadzono roboty na trzech przejazdach kolejowych. W Rzeszowie na ul. Borowej zbudowano od podstaw samoczynną sygnalizację ostrzegawczą.

W Zaczerniu samoczynna sygnalizacja została zmodernizowana, zaś w Głogowie Małopolskim zamontowano nowe napędy rogatki i sygnalizatory.

W uchwalonym budżecie Państwa na rok 2008, przeznaczono kwotę 67 milionów na dalsze prace modernizacyjne, które przewidują kontynuowanie wymiany nawierzchni kolejowej w kierunku Rzeszowa, remont mostów i przepustów, zabezpieczenie podtorza na dwóch czynnych osuwniach oraz przebudowę układu torowego w stacji Kolbuszowa.

DARIUSZ  
KRYSTOFIAK





## ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO 2008

„Wiemy, że niepełnosprawny, osoba jedyna i niepowtarzalna w swej równej i nienaruszonej godności, wymaga nie tylko opieki, lecz przede wszystkim miłości, która staje się uznaniem, poszanowaniem i integracją od narodzin do młodości i aż do wieku dojrzałego”

(Jan Paweł II)

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, dnia 12 lutego 2008r., z okazji Światowego Dnia Chorego, odbyła się uroczysta konferencja podsumowująca projekt „Indywidualne ścieżki kariery zawodowej szansą dla osób niepełnosprawnych” oraz koncert charytatywny na rzecz chorych dzieci „S.O.S. Dzieciom”.

Organizatorami tej imprezy byli: Caritas Polska, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz TVP 2, które od lat wspólnie organizują akcje niosące pomoc osobom chorym i potrzebującym.

Honorowy patronat nad uroczystością objęła Pani Maria Kaczyńska – małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Spotkanie prowadzili Krystyna Czu-

bówna i Mirosław Baka. Wszyscy zebrani mogli posłuchać wspaniałych utworów w wykonaniu: Maryli Rodowicz, Anny Marii Jopek, Mieczysława Szcześniaka, zespołów Perfekt, Mezo z Kasią Wilk, Full Power Spirit oraz Chóru Alla Polacca.

Na koncert przybyło około 2,5 tys. osób niepełnosprawnych z całej Polski. Z Rzeszowa do Warszawy pojechało 35 osób, które brały udział w projekcie „Indywidualne ścieżki kariery zawodowej szansą dla osób niepełnosprawnych” - w tym 14 podopiecznych z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kolbuszowej. Opiekę nad



nimi sprawowali: kierownik WTZ Daniel Jakubowski, terapeutki Paulina Klich-Mazurek, Anna Kubas i Ewa Pawełek oraz wolontariuszka Gaelle Obel z Francji.

Dodatkową atrakcją wyjazdu do stolicy było zwiedzanie Katedry Polowej Wojska Polskiego oraz Muzeum Powstania Warszawskiego.

EWA PAWEŁEK

## SZKOLILI SIĘ JAK ZDOBYWAĆ PIENIĄDZE Z UNII

**Skąd czerpać wiedzę na temat funduszy strukturalnych dla przedsiębiorstw w latach 2007 – 2013, jak się przygotować do zdobycia środków i na jakie działania - te i wiele innych wskazówek przedsiębiorcy z powiatu kolbuszowskiego uzyskali w trakcie seminarium, zorganizowanego w ubiegłym tygodniu w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Konferencja, zorganizowana z inicjatywy burmistrza Kolbuszowej Jana Zuby oraz przedstawicieli Stowarzyszenia Promocji Przedsiębiorczości w Rzeszowie, zainteresowała dwudziestu pięciu biznesmenów.**

Podczas Seminarium zaprezentowano efekty projektu „System przeciwdziałania powstawaniu bezrobocia na terenach słabo zurbanizowanych: e-barometr”, finansowanego z Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. W drugiej części spotkania zaprezentowano nowe fundusze strukturalne dla przedsiębiorstw w latach 2007 – 2013.

- Głównym celem projektu e-barometr jest dostarczenie podkarpackim oraz

lubelskim przedsiębiorcom z sektora MSP narzędzi pozwalających ocenić stan przedsiębiorstwa. W projekcie został stworzony informatyczny system wczesnego ostrzegania o zagrożeniu upadłością firmy oraz wspierania zdolności przystosowawczych przedsiębiorstw i pracowników do zmian strukturalnych w gospodarce – informuje Michał Janas, doradca ds. finansowych w Stowarzyszeniu Promocji Przedsiębiorczości w Rzeszowie. - Sys-

tem działa na trzech poziomach makro-, mezo- i mikroekonomicznym. Pozwala on w sposób holistyczny ocenić sytuację przedsiębiorstwa oraz umożliwić jej prognozowanie. Tym samym, jest narzędziem wspomagającym podejmowanie decyzji zarówno na poziomie operacyjnym, jak i strategicznym. Poza systemem ostrzegawczym i benchmarkingowym przedsiębiorstwa zarejestrowane na stronie [www.e-barometr.pl](http://www.e-barometr.pl) mogą korzystać z modułu e-learningowego. W jego ramach udostępniony jest szereg kursów, z których mogą korzystać pracownicy przedsiębiorstw - dodaje Michał Janas.

W trakcie konferencji przedsiębiorcom zaprezentowano fundusze unijne, skierowane bezpośrednio do przedsiębiorstw między 2007 a 2013 rokiem. Biznesmeni poznali m.in. wytyczne Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013, Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka oraz Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.





## CYGANKA WYWRÓŻYŁA MU DŁUGIE ŻYCIE

Ciężka praca na roli i w stolarni, pogodne usposobienie i spokój – tak w ogromnym skrócie można scharakteryzować 100 lat życia pana Jana Kabały z Kolbuszowej Górnej. 14 lutego z życzeniami do dostojnego jubilata pojechali przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk, burmistrz Jan Zuba, zastępca burmistrza Marek Gil oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego – Anna Pastuła. Pan Jan to miłośnik chleba z masłem... być może tej diecie zawdzięcza całkiem niezłą kondycję fizyczną oraz wyśmienity wzrok. Adres z życzeniami, przywieziony od burmistrza, przeczytał sam.

100 letni Jan Kabała od urodzenia mieszka w Kolbuszowej Górnej. Jak opowiada jego córka – pani Stanisława Chmielowiec, gdy był małym chłopcem cyganka wywróżyła mu, że śmierć zajrzy w Jego oczy kilka razy ale żyć będzie długo. Sprawdziło się. Nikt z piątki Jego rodzeństwa już nie żyje. Sam nie raz znajdował się w niemałych tarapatkach. W trakcie II wojny światowej służył w AK. W trakcie pobytu w lasach w pobliżu Porąb Kupieńskich został ciężko ranny. Kule trafiły w ramię i bok. Resztkami sił zczołgał się na pole ziemniaków – tam przeczekał. Po jakimś czasie ktoś go znalazł i zaopiekował się nim. Kilka lat temu przeszedł lekki paraliż, mimo to sam chodzi, ogląda telewizję, a nawet czyta. Mało tego... gra z prawnuczkami w piłkę.

- Kiedy dziadziu czuje się lepiej wychodzi ze mną porzucać piłką – opowiada 12-letnia Emilka Chmielowiec – prawnuczka pana Jana. – Jestem bardzo z Niego dumna i cieszę się, że mam takiego dziadzia. To bardzo mądry człowiek i bardzo dobry. Lubię z nim przebywać – przyznaje Emilia.

Oprócz tego, że ciężko pracował na 5 hektarowym gospodarstwie, trudnił się również stolarstwem. – Przez długie lata był strażakiem ochotnikiem. Lubił ludzi i oddawał się niejednokrotnie społecznej pracy.



Sprawował również przez wiele lat funkcję radnego – opowiada o swoim stryju Tadeusz Kabała.

Pan Jan Kabała mieszka z córką i rodziną swojego jedyne go wnuka. Dla pani Stanisławy to wzruszające chwile. Jubilata odwie-

dza mnóstwo osób. Wszyscy chcą mu pogratulować i złożyć życzenia. W listopadzie ubiegłego roku został np. odznaczony złotym krzyżem za zasługi dla pożarnictwa.

Zawsze w takich sytuacjach nasuwa się jedno pytanie. Jaka jest recepta na długowieczność? Z racji tego, że pan Jan Kabała ma trudności z mówieniem na to pytanie usiłowała odpowiedzieć pani Stanisława: – No cóż trudno mówić o jakiejkolwiek receptce, ale tato zawsze jadł dużo chleba, lubił masło i nie stronił od pracy. Nie denerwował się, a wszystko wykonywał z niewiarygodną dokładnością i spokojem. Zawsze czuł się odpowiedzialny. Nawet teraz doradza nam – np. przy budowie domu dla prawnuka – dodaje pani Stanisława.

SYLWIA TĘCZA



## NA EMERYTURZE TEŻ MOŻNA ŻYĆ „PEŁNIĄ ŻYCIA”.

Przy Zarządzie Oddziału ZNP w Kolbuszowej działa Sekcja Emerytów i Rencistów. Członkowie spotykają się na jesiennych grzybobraniach i ogniskach, na majówkach i wycieczkach, a także przy biesiadnym stole by porozmawiać, wspominać – po prostu spotkać się.

W dniu 15 stycznia 2008 r., w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej, dzięki uprzejmości dyrektora A. Jagodzińskiego, członkowie Sekcji zbrali się na spotkaniu opłatkowym. Dopisali członkowie, dopisali zaproszeni goście w osobach Przewodniczącego Rady Powiatu T. Kopcina, Przewodniczącego Rady Miejskiej K. Wilka, burmistrza Kolbuszowej J. Zuby, dyrektora ZST R. Zielińskiego oraz księdza R. Kiwaka.

W imieniu przewodniczącej kol. H. Branach oraz Zarządu Sekcji Emerytów i Rencistów przy ZNP wszystkich zebra-

nym powitała kol. St. Margańska, życząc między innymi:

*„Wiary, co góry przynosi,  
nadziei, która nie gaśnie,  
miłości w każdej ilości,*

*a przede wszystkim zdrowia, stabilności finansowej oraz wszelkiej pomyślności.”*

Życzenia składali również zaproszeni goście. Ks. Ryszard Kiwak poświęcił opłatki, którymi łamali się zebrani. Chwilą ciszy uczczono pamięć tych, którzy w roku 2007 odeszli na wieczny spoczynek.

Spotkanie uświetnił występ młodzie-

ży z Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej, która przedstawiła niezwykle piękne i pouczające Jasełka. Przy stołach zastawionych różnymi smakołykami toczyły się rozmowy, dyskusje, wspomnienia. Spotkania takie niezwykle integrują ludzi. Pozwalają oderwać się od codzienności, zapomnieć o różnych kłopotach i troskach.

Koleżanki i koledzy nauczyciele, pracownicy oświaty będący na emeryturze lub rencie zapraszamy Was do współpracy.

S.M.



## KRONIKA POLICYJNA KPP KOLBUSZOWA

### Odnaleziono zaginionego mężczyznę

Wieczorem, 5 lutego, do Komendy Powiatowej Policji zgłosił się mieszkaniec Kolbuszowej Górnej. Karol A. powiadomił, że rano tego dnia, wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił jego teść, 71-letni Jan U. Starszy pan, mieszkaniec województwa śląskiego, będący w odwiedzinach u zięcia, cierpiący na zaniki pamięci, lubił spacerować po okolicy. Rodzina zaniepokoiła się, gdy spacer przedłużył się do kilku godzin, a Jan U. nie skontaktował się z bliskimi. Poszukiwania, w których uczestniczyło poza policjantami ponad 30 strażaków - ochotników oraz policyjny pies tropiący, przerwano po trzech godzinach. Było już po północy, gdy wracający do domu po służbie policjant zauważył przy drodze, w Majdanie Królewskim, chodzącego bez celu, starszego mężczyznę. Okazał się nim zaginiony Jan U. Mężczyzna nie pamiętał, jak trafił do odległej o ponad 20 km miejscowości.

### Obficie „zakrapiany” koniec karnawału

2 lutego, w południe, policjanci Posterunku Policji w Cmolasie, na drodze krajowej nr 9 w Zarębkach, zatrzymali do kontroli kierowcę Fiata 126p. 41-letni mieszkaniec Nowej Dęby prowadził samochód mając w wydychanym powietrzu 1,63 mg/l alkoholu (ponad 3 promile). Ostatnią sobotą karnawału mężczyzna spędził w policyjnym areszcie.

Tego samego dnia, tuż przed północą, w Ranżowie, policjanci zatrzymali 20-letniego Mariusza D., kierowcę samochodu osobowego marki Citroen. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 1,07 mg/l alkoholu (ponad 2 promile).

5 lutego, w południe, na drodze lokalnej w Widelce, policjanci zatrzymali uczestnika kolizji drogowej, Ryszarda G. Mężczyzna prowadził samochód osobowy Ford Sierra, mając w wydychanym powietrzu 3,17 promila alkoholu.

Tego samego dnia, o 16.30, na drodze lokalnej w Kupnie, patrol policyjny zatrzymał kierowcę samochodu osobowego Daewoo Tico. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 0,36 mg/l alkoholu (0,72 promila).

Nocą 6 lutego, w Kolbuszowej, policjanci zatrzymali 17-latkę kierującego motorem. Dawid F. kierował pojazdem

mając w wydychanym powietrzu 0,71 mg/l alkoholu (1,42 promila).

Także kolejny tydzień „obfitował” w kierowców „na dwóch gazach”. Niechlubnym rekordzistą okazał się 35-letni mieszkaniec Huty Komorowskiej, który w dniu 10 lutego br. kierował samochodem marki Opel, mając w wydychanym powietrzu prawie 3 promile alkoholu.

Niestety w gronie pijanych kierowców znalazła się też 17-letnia mieszkańka Kolbuszowej, która nocą 10 lutego, „piratowała” po kolbuszowskich ulicach, samochodem marki Opel, mając w wydychanym powietrzu 0,64 promila alkoholu. Właściciel pojazdu odpowie za dopuszczenie osoby nietrzeźwej i nieposiadającej wymaganych uprawnień, do kierowania je samochodem.

### Wypadek drogowy ze skutkiem śmiertelnym

6 lutego, o godz. 18.15, w Kolbuszowej Górnej, na drodze krajowej nr 9, doszło do kolejnego wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Kierujący samochodem osobowym marki Fiat 700, 56-letni Zygmunt P., mieszkaniec Rzeszowa, potrafił przechodzącego przez jezdnię 80-letniego Józefa Ch. Pomimo udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej, pieszy zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Kierujący samochodem był trzeźwy. Przyczyny zdarzenia zbada prowadzone w tej sprawie śledztwo.

### Kradzieże, włamania, uszkodzenia mienia

Nocą 10/11 lutego w Kolbuszowej, nieznani sprawcy grasowali na przyblokowanych parkingach. Upodobali sobie samochody jednej marki – VW Golfy. Wyłamując zamki w tylnych drzwiach pojazdów złodzieje dostawali się do aut i kradli stamtąd radia samochodowe. Ograbili trzy samochody, a łączna wartość skradzionych radioodtwarzaczy wyniosła około 700 złotych.

13 lutego, w Zespole Szkół w Widelce, dwaj gimnazjaliści korzystając z przerwy w zajęciach szkolnych, skradli ze świetlicy akcesoria komputerowe, których wartość wyceniono na około 450 złotych. Gdy po jakimś czasie zauważono



brak sprzętu, zawiadomiono policję. Policjanci szybko ustalili złodziei – 13 i 15-latkę. Odzyskali także część skradzionego mienia.

Nocą 13/14 lutego w Komorowie, nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczo – przemysłowego. Skradli papierosy, kawę oraz różnego rodzaju konserwy. Właściciel sklepu wycenił straty na kwotę około 1 900 złotych.

14 lutego, komendant Straży Leśnej Nadleśnictwa Kolbuszowa, powiadomił policję o wyrębie i kradzieży 1 sztuki drzewa dębu o wartości około 1 500 złotych, z lasu w Weryni. Policjanci ustalili, że wyrębu drzewa, na zlecenie jednej z mieszkańek tej miejscowości, dokonał jej sąsiad. Kobieta miała zapewnić go, że drzewo znajduje się na należącym do niej gruncie. Wszelkie wątpliwości w tej sprawie wyjaśni policyjne dochodzenie.

Nocą 14/15 lutego w Nowej Wsi, nieznani sprawcy włamali się do sklepu mieszczącego się w remizie OSP. Łupem sprawców padły: alkohol, papierosy oraz karty telefoniczne. Łączna wartość strat wyniosła około 2 400 złotych.

Nocą 17 lutego w Kolbuszowej, trzech młodzi mężczyźni wybili szybę w kiosku „Ruch” i skradli z wystawy papierosy oraz słodczyce, których wartość wyceniono na około 40 złotych. Jednego ze sprawców, 19-letniego Marcina L. policjanci zatrzymali w chwilę po zdarzeniu. Miał przy sobie część skradzionego towaru. Pozostałych złodziei, 17 i 15-latkę, policjanci ustalili i zatrzymali rankiem 18 lutego.

### Pożar budynku gospodarczego

12 lutego, około 18.00 doszło do pożaru budynku gospodarczego na jednej z posesji w Zarębkach. Ogień strawił część zabudowań. Wstępnie właściciel oszacował straty na kwotę około 15 000 złotych. Policja ustala przyczyny pożaru.



Szanowni Państwo!

Wszystkim Mieszkańcom oraz ich Gościom, życzymy pełnych wiosennego optymizmu i radosnej nadziei

### Świąt Wielkiej Nocy

spędzonych w atmosferze rodzinnego ciepła. Życzymy dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności, sukcesów w podejmowanych działaniach oraz wzajemnej życzliwości, zrozumienia i samych radosnych, przepięknych nadzieją chwil. Niech tegoroczna Wielkanoc upłynie w atmosferze szczególnej radości i pokoju, zgody i pojednania, otwarcia na potrzeby innych, serdeczności rodziny, przyjaciół i znajomych.

Wesołych Świąt!

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Krzysztof Aleksander Wilk

Burmistrz Kolbuszowej  
Jan Zuba



## BUDŻET UCHWALONY

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej w Kolbuszowej, radni uchwalili budżet gminy Kolbuszowa na rok 2008. Tegoroczne dochody gminy wyniosą 48 371 560 zł, a na wydatki zaplanowano 54 464 816 zł.

### Budżetowy tort podzielony

Najwięcej pieniędzy z budżetu gminy pochłonie oświata i wychowanie. Szkolnictwo w gminie Kolbuszowa to wydatek sięgający ponad 19 mln zł. Nieco mniej gospodarze Kolbuszowej wydadzą na pomoc społeczną – będzie to nieco ponad 11 mln zł. Na trzecim miejscu, pod względem wydatków, znalazła się gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Na wydatki bieżące i inwestycje z nią związane pójdzie blisko 7 mln 900 tys. zł. Ponad 3 mln 700 tys. zł zaplanowano na administrację publiczną. Również sport i rekreacja otrzyma w tym roku spory zastrzyk gotówki - 3 mln 207 tys. zł. Ponad 2 mln zaplanowano na pokrycie

kosztów związanych z transportem i łącznością. Na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego zostanie przeznaczonych niecałe 2 mln: - Uważam, że budżet odpowiada w większości na potrzeby rozwoju naszej gminy – podkreśla Jan Zuba – Burmistrz Kolbuszowej.

### Subwencji nie wystarcza

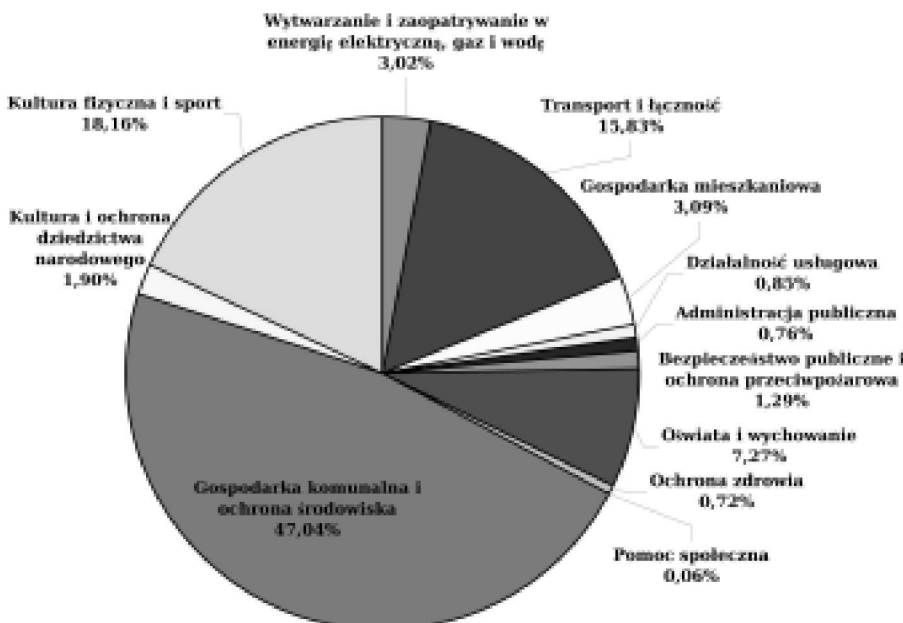
Największy kawałek z budżetowego tortu przypada oświacie. Z budżetu państwa, w celu pokrycia wydatków związanych z oświatą i wychowaniem, wpływa na konto gminy nieco ponad 13 mln 800 tys. zł, a potrzebnych jest około 20 mln. Są to pieniądze potrzebne na pokrycie m.in. wydatków bieżących w szkołach podstawowych i gimnazjach (ok.

14 mln) oraz w przedszkolach (ok. 2 mln), dowóz uczniów (ok. 500 tys.), pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem Zespołu Oświatowego (ok. 590 tys.). Gmina dotuje również Państwową Szkołę Muzyczną, płaci za szkolenia nauczycieli oraz pokrywa część kosztów związanych z utrzymaniem i prowadzeniem stołówek szkolnych. W 2008r. zaplanowano również budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Górnej. W budżecie znalazły się też środki na opracowanie dokumentacji związanej z budową boiska sportowego w Szkole Podstawowej w Kupnie.

### Kanalizacja i komunikacja – problem Kolbuszowej?

Sesja, która dotyczy uchwalenia budżetu gminy na nowy rok, to bez wątpienia jedna z ważniejszych w ciągu roku. Zwykle wywołuje emocje i gorące dyskusje. Nie zabrakło ich również i w tym roku. Radni zatroskani byli m.in. o plany dotyczące rozwiązań komunikacyjnych w naszym mieście, w tym o połączenie ulicy Partyzantów z ulicą św. Brata Alberta. Burmistrz, Jan Zuba zapewnił radnych, że rozpoczęte w tym celu działania, będą w tym roku kontynuowane. Jak podkreślił – zanim połączenie tych ulic zostanie sfinalizowane trzeba najpierw zamknąć sprawę kanalizacji w tym rejonie. Radni coraz bardziej zaniepokojeni są trudnościami, jakie mają kierowcy przy przejeździe przez nasze miasto. Krok po kroku władze miasta starają się przeciwdziałać tej sytuacji. Są to m.in. ciągłe starania o zdobycie środków z Programu Operacyjnego Polska Wschodnia

### Wydatki budżetowe na 2008 rok wg wydatków majątkowych







*Uchwała budżetowa została podjęta przy trzech głosach przeciwko i trzech wstrzymujących się.*

na wybudowanie małej, północnej obwodnicy miasta wraz z budową drugiego mostu na rzece Nil. Spotkanie z marszałkiem województwa, prezydentem Mielca, wójtami gmin powiatu mieleckiego (budowa kolbuszowskiej obwodnicy to tylko jeden etap – kolejne polegają na modernizacji drogi wojewódzkiej do Mielca, obwodnicy Mielca i budowie mostu na Wiśle – łączącego województwo podkarpackie ze świętokrzyskim) oraz parlamentarzystami, zorganizowane w tym celu pod koniec stycznia w Kolbuszowej, powinno jednak uspokoić wszystkich zainteresowanych. Kolbuszowa jest do tej inwestycji dobrze przygotowana, reszta leży po stronie zarządu województwa, które ma przygotować harmonogram dalszych prac.

Tegoroczny budżet nie pozostawia bez odpowiedzi pytań związanych z kanalizacją gminy. Po tym jak okazało się, że nie uda się zdobyć środków na kanalizację sześciu gmin powiatu kolbuszowskiego z Funduszu Spójności (na terenie wszystkich gmin powiatu kolbuszowskiego miało powstać: 450 km kanalizacji, dwie nowe i cztery gruntownie odremontowane oczyszczalnie ścieków oraz blisko 30 km wodociągów), bo są za małe, aby ubiegać się o dotacje zbiorowe, Kolbuszowa w walce o pieniądze została sama. Aby otrzymać pieniądze z Unii na realizację zamierzeń trzeba sporo czasu i odpowiedniego przygotowania: - Projektowanie gospodarki wodno – ściekowej, to problem wymagający czasu, sporego nakładu pracy i pieniędzy. Nie jesteśmy sami, bo w podobnej sytuacji jest wiele innych gmin. Aby uporać się z tym problemem trzeba odpowiednio przygotować się do ściągnięcia w tym celu pieniędzy z Unii –

poinformował na sesji burmistrz, Jan Zuba.

Niecałe 500 tys. zł zaplanowano na kontynuację budowy kanalizacji przy ulicy Narutowicza, 300 tys. zł na budowę kanalizacji przy ulicy Mickiewicza. Sporo środków zostanie również zaangażowanych na wykonanie dokumentacji.

#### **Żłobek - spekulacje i rzeczywistość**

Burmistrz odniósł się również do pytań dotyczących utworzenia w mieście oddziału żłobkowego. Jak poinformował radnych na sesji, ostatnie medialne doniesienia są nieco inne od tych, z którymi spotyka się w rzeczywistości. Władze nie rozważały otwierania oddziału dla najmłodszych tylko dlatego, że nikt z rodziców bezpośrednio nie zgłosił takiego zapotrzebowania: - Chcąc rozwiązać wszelkie wątpliwości i dokładnie przeanalizować sprawę zorganizowałem nawet w tym celu specjalne spotkanie z dyrektorami przedszkoli. Oni również potwierdzili moje obserwacje. Nie mają takich sygnałów od rodziców – poinformował na sesji Jan Zuba. Jak podkreślił gospodarz gminy, zwróciły się do niego ostatnio osoby, które chciałyby otworzyć na terenie gminy prywatne przedszkola. Ich zapytania związane były z możliwością dofinansowania tej inicjatywy przez gminę – podkreślił Burmistrz.

#### **Kilka inwestycji, które znalazły się w budżecie**

Ponad 3 mln 300 tys. zł pójdzie w tym roku na modernizację dróg gminnych, powiatowych i miejskich. Powstaną nowe chodniki, na które zaplanowano wydać ponad 300 tys. zł oraz miejsca parkingowe za ponad 150 tys. zł. W budżecie

znalazły się również zapisy dotyczące budowy chodnika między Zarębkami a Kolbuszową Dolną przy drodze nr 9 – na co pójdzie 100 tys. zł, przygotowana zostanie również dokumentacja na modernizację rynku. 350 tys. zł zarezerwowano na budowę ulic Siewnej i Miodowej. W tym roku ruszą prace związane z budową ulic Armii Krajowej i Lelewela – w budżecie znajduje się na to 350 tys. zł. Odpowiednie środki zabezpieczono również na kontynuację prac przy przebudowie drogi gminnej Zarębki – Dubas – Werynia. Część środków znalazło się również na realizację prac przy przebudowie ulic Obrońców Pokoju i św. Brata Alberta, w obrębie skrzyżowania, wraz z budową parkingu, na co zarezerwowano 200 tys. zł. W planie budżetu znalazły się również zapisy dotyczące budowy ulic: Łąkowej w Kolbuszowej Dolnej, traktu Domatków – Zagranicze, Kupno Zagrody, Nowa Wieś – Borek, 300 tys. zł zaplanowano na budowę ulicy Towarowej wraz z kanalizacją i infrastrukturą towarzyszącą. W budżecie są pieniądze na przygotowanie dokumentacji ulicy ks. Ruczki (43 tys. zł). W budżecie znalazło się również 200 tys. zł na kontynuowanie prac związanych z powstaniem Parku Przemysłowo – Naukowego w Kolbuszowej w 2008r. Według planów w budżecie ponad 100 tys. zł zostanie wykorzystane na modernizację budynku przy ul. Kolejowej, a 40 tys. zł pójdzie na modernizację budynku Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. 50 tys. zł przeznaczono na przygotowanie dokumentacji związanej z budową bloku z mieszkaniami komunalnymi. Działania związane z wprowadzeniem e-urzędu, pochłoną w 2008r. 80 tys. zł. Są również pieniądze na przebudowę miejskich szałot – 150 tys. zł. Na kontynuację prac związanych z budową krytej pływalni przeznaczono w tym roku ponad 2 mln 400 tys. zł.

SYLWIA TĘCZA

#### **Burmistrz Kolbuszowej**

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

#### **ZOSTAŁ WYWIESZONY**

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2004r. Dz.U. Nr 261, poz. 2603 ze zmian.) wykaz nieruchomości gruntowej własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

Burmistrz Kolbuszowej  
Jan Zuba



## KOLEJNA SESJA ZA NAMI

W ostatni dzień lutego, radni Rady Miejskiej spotkali się na kolejnych obradach. Na 22 sesji obecny był również dyrektor SP ZOZ Zbigniew Strzelczyk, który przedstawił sprawozdanie z funkcjonowania placówek służby zdrowia. Na sesji pojawiły się również przedstawicielki związków zawodowych działających w szpitalu. Zostały poproszone o odniesienie się m.in. do informacji o konflikcie na linii dyrektor szpitala a pracownicy służby zdrowia, pojawiających się w prasie lokalnej a także pism w tej sprawie docierających bezpośrednio do Przewodniczącego Rady Miasta. Według związkowców obecnych na sesji nie ma jednak powodów do niepokoju. Uspokajające wieści usłyszeli również obecni na sesji Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopec, a także starosta kolbuszowski Józef Kardyś.

Na sesję Rady Miejskiej przewodniczący rajców zaprosił przedstawicieli 5 związków zawodowych działających w kolbuszowskim szpitalu: Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych, Związek Zawodowy Pracowników RTG, Związek Zawodowy Lekarzy, Związek Zawodowy „Solidarność” oraz Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia. Na zaproszenie odpowiedziały jedynie pielęgniarki oraz pracownicy RTG. Obecna była również szefowa związku pracowników służby zdrowia – radna Marta Tendra. Radni jako przedstawiciele mieszkańców chcieli się dowiedzieć u źródła, jak obecnie wyglądają relacje między dyrektorem szpitala a związkowcami: - Jesteśmy w sporze zbiorowym z dyrektorem. Po pierwszych negocjacjach wywalczyliśmy 200 złotych podwyżki. Kolejne rozmowy mają się odbyć w kwietniu i myślę, że i one zakończą się pomyślnie. W przeciwnym razie pozostaje tylko strajk, ale raczej do niego nie dojdzie. Jestem przeciwna strajkom dopóki można rozmawiać i w drodze negocjacji rozwiązywać problemy – poinformowała Teresa Wit – szefowa Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Podobne uspokajające wiadomości przekazały dwie pozostałe przedstawicielki związków – Marta Andrysiak – Mokrzycka działająca w imieniu pracowników RTG a także Marta Tendra – reprezentująca pracowników służby zdrowia.

Tego dnia padło jeszcze wiele dobrych słów o kolbuszowskiej służbie zdrowia: - Chciałbym podziękować załodze szpitala, że w trakcie trudnych chwil lekarze i pielęgniarki ani na jeden dzień nie



przestali pracować i nie odeszli od łóżek pacjentów - poinformował starosta Józef Kardyś: - Nie muszę nikogo przekonywać, że powiat a wraz z nim szpital musi istnieć – dodał Kardyś.

Dowodów na to, że kolbuszowska placówka się rozwija, dostarczył dyrektor Zbigniew Strzelczyk. W trakcie sprawozdania z działalności placówek służby zdrowia, przedstawił kilka najważniejszych inwestycji wykonanych w 2007 roku, w tym: uruchomienie 15 dodatkowych łóżek w Zakładzie Opiekuńczo – Lecznicy, remont parteru i I piętra Przychodni nr 1 i Specjalistycznej w Kolbuszowej, wymiana okien i modernizacja pomieszczeń w Przychodni nr 2 w Kolbuszowej, przygotowanie nowego magazynu druków i sprzętu medycznego oraz magazynu gospodarczego, a także remont porad-

ni laryngologicznej, oraz montaż wind i adaptacja pomieszczeń dla osób niepełnosprawnych w budynkach ośrodków zdrowia. W szpitalu działa sprzęt za ok. 1 mln 600 tys. zł, wspólnie ze starostwem powiatowym nie ustajemy w staraniach o pozyskanie dalszych środków z Unii – informował radnych dyrektor Strzelczyk.

Tego dnia podjęto również kilka innych uchwał – m.in. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla powiatu w 2008 roku oraz w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie na finansowanie budowy kanalizacji sanitarnej i deszczowej w rejonie ul. Narutowicza w Kolbuszowej.

S.T.



*Pani Barbarze Jabłońskiej*

wyrazy głębokiego  
współczucia z powodu śmierci

**Meża**  
**Zenona Jabłońskiego**

*Składają:*  
Burmistrz Kolbuszowej  
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej



*Wyrazy szczerego  
współczucia i żalu z powodu  
śmierci*

**Meża**

*Dla Pani*  
**Barbary Jabłońskiej**

*Składają*  
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Kolbuszowej



## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

**Burmistrz Kolbuszowej ogłasza I publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Kolbuszowej, stanowiącej własność Miasta i Gminy Kolbuszowa.**

Przedmiotem przetargu jest:

1. Niezabudowana nieruchomość gruntowa, położona w Kolbuszowej na osiedlu „Polna” przy ul. Jesionowej, oznaczona numerem ewidencyjnym **działki 2225/3, o pow. 0.0590 ha, objęta KW Nr 15 195.**

Zgodnie z zapisem w ewidencji gruntów, wymieniona działka stanowi teren zurbanizowany, niezabudowany. Gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Kolbuszowa, nieruchomość położona jest w obszarze MN – obszar mieszkaniowo – usługowy, zabudowa jednorodzinna, 1 - 2 kondygnacji, usługi towarzyszące. Studium nie jest aktem prawa miejscowego i na jego podstawie nie można ustalić lokalizacji inwestycji.

Teren, na którym położona jest nieruchomość – nieekowaty, zaniżony względem drogi i nieruchomości sąsiednich, wyposażony w komplet urządzeń infrastruktury technicznej. Przez działkę przebiega sieć elektryczna 3eNN (budynki należy projektować w odległości 1 m od osi). Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań wobec osób trzecich.

**Cena wywoławcza działki nr 2225/3 – 24 000,00 zł (netto) /słownie: dwadzieścia cztery tysiące złotych/.**

**Wadium wynosi – 4 800,00 zł**

**Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w wysokości 22%.**

2. Niezabudowana nieruchomość gruntowa położona w Kolbuszowej przy ulicy Polnej, oznaczona numerem ewidencyjnym **działki 2225/4, o pow. 0.0579 ha, objęta Kw 15 195.**

Zgodnie z zapisem w operacie ewidencji gruntów, wymieniona działka stanowi teren zurbanizowany niezabudowany. Gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Kolbuszowa, przedmiotowa nieruchomość położona jest na obszarze MN – obszar mieszkaniowo – usługowy, zabudowa jednorodzinna, 1 – 2 kondygnacji, usługi towarzyszące.

Studium nie jest aktem prawa miejscowego i na jego podstawie nie można ustalić lokalizacji inwestycji.

Teren, na którym położona jest nieruchomość - nieekowaty, zaniżony względem drogi i nieruchomości sąsiednich, wyposażony w komplet urządzeń infrastruktury technicznej. Przez działkę przebiega sieć elektryczna 3 eNN (budynki należy projektować w odległości 1 m od osi). Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań wobec osób trzecich.

**Cena wywoławcza działki nr 2225/4 – 24 000,00 (netto) /słownie: dwadzieścia cztery tysiące złotych/.**

**Wadium wynosi – 4 800,00 zł**

**Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w wysokości 22%.**

**Przetarg odbędzie się w dniu 17 kwietnia 2008 r., o godzinie 10<sup>00</sup>, w sali nr 1, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest:

wpłacenie ustalonego wadium najpóźniej na 3 dni przed przetargiem, w kasie Urzędu w gotówce, lub przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21 - BS Kolbuszowa – 20 9180 0008 2001 0001 7792 0001. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganą kwoty na rachunek Urzędu Miasta i Gminy Kolbuszowa. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia, która płatna jest w całości i nie podlega rozłożeniu na raty. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium podlega zwrotowi w dniu następnym po zakończeniu przetargu.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

przedłożenie przed przetargiem pisemnej zgody drugiego małżonka na nabycie nieruchomości w przypadku, gdy ma ona zostać nabyta do małżeńskiego majątku wspólnego (dotyczy: przystąpienia do przetargu przez jednego z małżonków),

przedłożenie przed przetargiem aktualnego dokumentu, z którego wynika upoważnienie przedstawicieli osoby prawnej do reprezentowania jej w przetargu (dotyczy: przystąpienia do przetargu osoby prawnej),

przedłożenie przed przetargiem umowy między osobami (współwłaścicielami) określającej wysokość udziału każdej z tych osób we wpłaconym wadium oraz w prawie własności nieruchomości w razie jej/jego nabycia (dotyczy: przystąpienia do przetargu więcej niż jednej osoby jako pojedynczego oferenta).

Przetarg przeprowadzony będzie na zasadach określonych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /Dz.U z 2004 r. .Nr 207 poz. 2108/.

Informuje się, że organizator, w uzasadnionych przypadkach, może odstąpić od przeprowadzenia przetargu.

Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej, w pokoju nr 15 lub telefonicznie nr 017 2271-333 wew. 234, w godzinach pracy Urzędu.

Zawarcie umowy notarialnej, której koszt ponosi nabywca, winno nastąpić w terminie 21 dni od dnia zakończenia przetargu.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ



*Pani*  
**Danucie Sajdak**  
Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Ojca**

Składają:  
Burmistrz Kolbuszowej  
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej

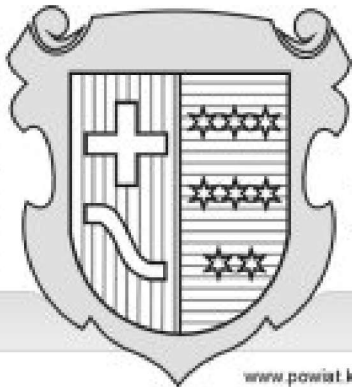


*Panu Wójtowi*  
**Janowi Niemczykowi**  
wyrazy głębokiego żalu  
i współczucia z powodu śmierci

**Mamy**

Składają:  
Redakcja "Ziemi Kolbuszowskiej" oraz  
Regionalne Towarzystwo Kultury im. J.M. Goslara w  
Kolbuszowej





# INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacja@kolbuszowski.pl

tel. +48 (017) 22 75 880, fax +48 (017) 22 71 523

## BIEŻĄCE PRACE ZARZĄDU POWIATU

Zarząd Powiatu jest organem wykonawczym powiatu. Realizuje uchwały Rady Powiatu, gospodaruje mieniem powiatu, nadzoruje pracę Starostwa.

W skład Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego wchodzi: Starosta Józef Kardyś jako jego przewodniczący, Wicestarosta Waldemar Macheta i trzech członkowie: Mieczysław Burek, Wojciech Mroczyk i Stanisław Warunek. W posiedzeniach Zarządu uczestniczą, z głosem doradczym, Sekretarz Stanisław Stec, Skarbnik Małgorzata Mokrzycka-Kwaśnik, a także Tadeusz Kopeć - Przewodniczący Rady Powiatu Kolbuszowskiego.

Przedmiotem obrad Zarządu Powiatu jest przygotowanie projektów uchwał i materiałów na Sesje Rady, ponadto rozpatrywanie bieżących spraw związanych z działalnością powiatu oraz rozpatrywanie spraw i wniosków kierowanych do Zarządu Powiatu przez instytucje lub osoby fizyczne. Zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Zarząd opiniował projekty decyzji Wójtów lub Burmistrzów o warunkach zabudowy, dotyczących uzgodnienia inwestycji w zakresie sąsiedztwa z drogami powiatowymi. Zarząd obraduje na stałych posiedzeniach, które odbywają się nie rzadziej niż raz w tygodniu.

### Ochrona zdrowia

Rozliczono umowę dotacji z Samodzielnym Publicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej na kwotę 15.500,00 zł na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego dla ośrodków zdrowia w Wilczej Woli i Lipnicy. Dotacji udzieliła Gmina Dzikowiec.

Przystąpiono do realizacji zamówienia publicznego dla Powiatu Kolbuszowskiego p.n.: „Przebudowa pomieszczeń Poradni Chirurgicznej i Apteki szpitala z przeznaczeniem na gabinety fizjoterapii Działu Rehabilitacji Szpitala Powiatowego SP ZOZ w Kolbuszowej” (tj. zatwierdzono specyfikację warunków zamówienia i ogłoszono przetarg nieograniczony).

### Rozwój i perspektywy

Przyjęto na stan mienia powiatu nowe wartości dróg powiatowych i obiektów mostowych i wprowadzono je na stan środków trwałych Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej. Zwiększono wartość dróg powiatowych w związku z poczynionymi w 2007r. nakładami na remonty i modernizację dróg. Ogółem wydatki na remonty, modernizację i przebudowę dróg w 2007r. wyniosły 5.333.000 zł.

Zlecono wykonanie operatu szacunkowego – wyceny nieruchomości gruntowej, zajętej pod drogę publiczną powiatową Nr 1 209R Zielonka – Korczowska. Działania te związane są z prowadzoną regulacją stanu prawnego dróg powiatowych.

### Oświata

Przyjęto protokół z kontroli przeprowadzonej w Zespole



*Życzenia Radosnych  
Świąt Wielkanocnych  
wypełnionych nadzieją budzącej się  
do życia wiosny  
i wiarą w sens życia, pogody  
w sercu i radości płynącej  
z faktu Zmartwychwstania  
Pańskiego  
oraz smacznego Święconego  
w gronie najbliższych osób  
szczerze życzą*

*Starosta  
Kolbuszowski  
Józef Kardyś*

*Przewodniczący  
Rady Powiatu  
Tadeusz Kopeć*



Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni. Przedmiotem kontroli była kontrola finansowa, celowość i oszczędność ponoszonych wydatków w okresie od stycznia do września 2007r., prawidłowość sporządzania sprawozdań, ewidencja zaangażowania wydatków budżetowych. Zespół kontrolujący nie stwierdził nieprawidłowości w w/w zakresie.

Uchwałą dokonano zmian w budżecie powiatu kolbuszowskiego, zabezpieczając kwotę 35.258,00 zł dla Liceum Ogólnokształcącego z przeznaczeniem na wymianę 20 sztuk okien w pracowniach lekcyjnych.

Ustalono wysokość rocznej dotacji na jednego słuchacza dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, działających na terenie powiatu kolbuszowskiego, na rok 2008 na jednego słuchacza w kwocie 780,00 zł. Szkoły niepubliczne, które otrzymały dotacje: Mielecka Szkoła Biznesu – Policealne Studium Zawodowe dla Dorosłych w Kolbuszowej, Niepubliczne Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej, Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Cmolasie oraz Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Cmolasie.



### Wspieramy nasze jednostki

Przeznaczono z budżetu powiatu kolbuszowskiego kwotę 1.000,00 zł na współorganizowanie z Państwową Szkołą Muzyczną I Stopnia „Koncertu Kolęd”. Za w/w kwotę zakupiono instrument muzyczny, który przekazano na potrzeby szkoły.

Zarząd Powiatu przyjął rozliczenie pod względem rzeczowym i finansowym dotacji udzielonej dla Podkarpackiego Związku Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych z realizacji zadania publicznego p.n.: „Opracowanie i realizacja programu aktywizacji społecznej młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem kształtowania właściwych postaw i zachowań, sprzyjających integracji z osobami niepełnosprawnymi”. Kwota dotacji udzielonej wynosiła 3.000,00 zł.

### Sprawy promocji

Przeznaczono z budżetu powiatu kolbuszowskiego kwotę 5.100 zł na organizację i przeprowadzenie rozgrywek „VIII Edycji Powiatowej Halowej Ligi Piłki Nożnej o Puchar Starosty Kolbuszowskiego”.

Zatwierdzono preliminarz powiatowych zawodów sportowych na rok 2008 oraz zlecono organizację i przeprowadzenie w 2008r. powiatowych zawodów sportowych P. Maciejowi Przybyło. Ujętych jest w planie 51 imprez sportowych dla

dzieci i młodzieży ze szkół ponadpodstawowych i gimnazjów. Na organizację przeprowadzonych imprez przeznaczono 10.965,00 zł. Przeprowadzone imprezy będą rozgrywać się od lutego do grudnia 2008r.

### Współpraca z Gminami

Zarząd Powiatu zawarł umowę z Gminą Cmolas w sprawie udzielenia Powiatowi Kolbuszowskiemu pomocy rzeczowej w postaci opracowania projektów budowlanych chodników i parkingów przy drogach powiatowych w Ostrowach Tuszowskich i Porębach Dymarskich na łączną wartość 32.000,00 zł.

### Sprawy różne

Opracowano układ wykonawczy budżetu powiatu na rok 2008 oraz plan finansowy zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych powiatowi kolbuszowskiemu ustawami na rok 2008.

Pozytywnie zaopiniowano projekt ak-



Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego. Fot. A. Jarosz

tualizacji Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Podkarpackiego.

Ponadto Zarząd zajmował się analizą informacji o wynikach finansowych i zobowiązaniach Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej oraz o sytuacji w Szpitalu. Prowadzone są prace nad opracowaniem wniosków do Regionalnego Programu Operacyjnego województwa Podkarpackiego, dotyczące dofinansowania inwestycji na drogach powiatowych na lata 2007 - 2013.

A. JAROSZ

## Z PRAC RADY POWIATU

W dniu 28 lutego 2008 roku odbyła się XVII Sesja III Kadencji Rady Powiatu w Kolbuszowej. Obrady rozpoczął Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć, który przedstawił Radnym 16 – punktowy porządek obrad.

Po przyjęciu przez Radę protokołu z poprzedniej Sesji, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś przedstawił informację o pracy Zarządu od ostatniego posiedzenia.

### Informacja z funkcjonowania MiPBP w Kolbuszowej za rok 2007

Po raz dziewiąty Dyrektor MiPBP

w Kolbuszowej Andrzej Jagodziński przedstawił Radzie Powiatu informację z funkcjonowania Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej za rok 2007. Sprawozdanie dotyczyło następujących obszarów tematycznych: sieci bibliotecznej – bazy lokalowej, księgozbioru, czytelnictwa, wypożyczalni, kadry bibliotecznej.

### Informacja Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej

Istotnym punktem Sesji było rozpatrzenie przez Radę informacji Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej – Jana Ziobro o stanie bezpieczeństwa i ochrony prze-

ciwpożarowej w 2007 roku oraz o zagrożeniach pożarowych powiatu. Komendant Jan Ziobro: „Zapewnienie i utrzymanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa to proces dynamiczny, który wymaga ciągłego działania we wszystkich sferach jego organizacji. Nigdy nie można postawić twierdzenia, że realizacja jakiegoś przedsięwzięcia rozwiązała problem na zawsze. Dynamiczny rozwój gospodarki i społeczeństwa w szerokim zakresie wymusza na instytucjach odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa działań zmierzających do jego zapewnienie na jak najwyższym poziomie, w ramach posiadanych możliwości organizacyjnych i finansowych. Państwowa Straż Pożarna na wszystkich poziomach zorganizowania aktywnie uczestniczy w tych procesach, dokonując analizy swych możliwości w aspekcie określonych ustawowo do realizacji zadań, a szczególnie oczekiwań społeczeństwa. Na przestrzeni ostatnich piętnastu lat staliśmy z służby kojarzonej z gaszeniem pożarów staliśmy się służbą niosącą pomoc



Posiedzenie XVII Sesji III Kadencji Rady Powiatu w Kolbuszowej. Fot. A. Jarosz



w wielu dziedzinach”.

### Stan porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu

Kolejnym punktem obrad było rozpatrzenie informacji Komendanta Powiatowego Policji w Kolbuszowej z działalności Policji za 2007 rok, łącznie z informacją o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu. **Komendant Powiatowej Policji w Kolbuszowej Mieczysław Margański:** „Przeprowadzona analiza dotychczasowego zagrożenia przestępczością i wykroczeniami w 2007 roku oraz ocena stanu bezpieczeństwa powiatu i jego obywateli, a także istniejące uwarunkowania społeczno-ekonomiczne i geograficzne pozwalają zakładać, iż w 2008 roku ogólna struktura przestępczości oraz stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w powiecie kolbuszowskim utrzymują się na zbliżonym poziomie. W związku z tym policjanci Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej na bieżąco podejmować będą przedsięwzięcia zmierzające do minimalizacji stopnia zagrożenia celem zapewnie-

nia poczucia bezpieczeństwa mieszkańców powiatu”.

**Rada Powiatu** rozpatrzyła informację z funkcjonowania SP ZOZ w Kolbuszowej za 2007 rok. Informacje przedstawił **Dyrektor SP ZOZ w Kolbuszowej Zbigniew Strzelczyk**.

### Radni podjęli uchwały

Ponadto **Rada Powiatu** podjęła następujące uchwały: 1. W sprawie rozpatrzenia skargi Pana Antoniego Zięby na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej. 2. W sprawie Programu współpracy Powiatu Kolbuszowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2008. 3. W sprawie uchwalenia Regulaminu określającego wysokość stawek i szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, wysokość i warunki wypłacania nagród ze specjalne-

go funduszu na nagrody za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze nauczycieli oraz dodatku mieszkaniowego. 4. W sprawie zatwierdzenia planu gospodarowania Powiatowym Funduszem Gospodarki Zasadniczej i Kartograficznej na rok 2008. 5. W sprawie określenia zadań powiatu, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przekazane przez Prezesa Zarządu tego Funduszu samorządowi powiatu kolbuszowskiego na realizację zadań w 2008 r. określonych w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 123, poz. 776 z późn. zm.) i wysokości środków na w/w zadania. 6. W sprawie określenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości 1 punktu celem ustalenia tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej. 7. W sprawie zmian w budżecie powiatu kolbuszowskiego na 2008r.

ANNA JAROSZ

## DEBATA NA TEMAT SYTUACJI W SŁUŻBIE ZDROWIA

W związku z sytuacją w służbie zdrowia i w odpowiedzi na interpelację w sprawie sytuacji panującej w ZOZ Kolbuszowa, Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego podjął decyzję o bliższym zapoznaniu się z sytuacją na szerszym forum.

Z inicjatywy **Starosty Kolbuszowskiego Józefa Kardysia** jako Przewodniczącego Zarządu Powiatu oraz **Tadeusza Kopcia Przewodniczącego Rady Powiatu**, w dniu 12 lutego br., w starostwie, odbyło się spotkanie z Dyrektorem, Ordynatorami Oddziałów, Kierownikami Działów i Pracownikami SP ZOZ Kolbuszowa. Uczestniczyli w nim także **Przewodniczący Komisji Zdrowia, Pomocy Rodzinie i Spraw Społecznych Stefan Orzech** oraz **Stefan Wrzask - Przewodniczący Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów Rady Powiatu**.

Na wstępie spotkania **Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć** zwrócił się do zebranych o wysiłek na rzecz utrzymania i funkcjonowania SP ZOZ Kolbuszowa. Konieczność podejmowania takiego wysiłku, podyktowana jest tym, że kryzys w szpitalach budzi lęk społeczeństwa, niszczy poczucie bezpieczeństwa i godności. **Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś** omówił sytuację w Ochronie Zdrowia, jaką dostrzegamy w kraju. Zaznaczył, jak zmienny jest punkt widzenia polityków w zależności od zajmowanych pozycji w polityce. Uświadomił zebranym, że obecnie sytuacja wymaga wielkiego, wspólnego wysiłku w celu utrzymania i funkcjonowania SP ZOZ Kolbuszo-

wa.

Uczestniczący Ordynatorzy kierujący i odpowiedzialni za poszczególne oddziały szpitala udzielali odpowiedzi na pytania zadawane przez członków Zarządu Powiatu. Ordynatorzy w swoich wypowiedziach podkreślali odpowiedzialność za losy swoich oddziałów, pracowników oraz pacjentów. Oświadczyli, że pracujący lekarze wyrażają zgodę na pracę dyżurową w formie kontraktów. Świadom ich decyzji, Zarząd Powiatu nie rozważa możliwości wygaszenia oddziałów w szpitalu.

Uczestnicy spotkania uznali, że sytuacja napawa optymizmem, że jest pełna świadomość i odpowiedzialność zebranych, że można zrobić tylko to, co się ma. Wyrazili potrzebę dalszego konstruktywnego dialogu zarówno z lekarzami, jak też ze średnim personelem medycznym, zwłaszcza z pielęgniarkami i położnymi oraz innymi kategoriami pracowników służby zdrowia.

Starosta Kolbuszowski **Józef Kardyś**, podsumowując: „Zarząd Powiatu wyraził szacunek i zrozumienie do oczekiwań placowych personelu medycznego, ale w granicach możliwości, to znaczy takich, które pozwolą na dalsze funkcjonowanie SP ZOZ bez dalszych zakłóceń. Wspólnie zadeklarowaliśmy dalszą potrzebę i wolę lepszej koordynacji działań w rozwiązywaniu trudnych problemów służby zdrowia, które w ostateczności mają służyć jednemu – dobru pacjenta”.

(-)



Uczestnicy debaty na temat sytuacji w służbie zdrowia.  
Fot. A. Jarosz



## DZIAŁANIA PODJĘTE PRZEZ KOŁO ŁOWIECKIE „BOREK”

W dniu 18 stycznia br. Biuro Polowań Dewizowych „ART- HUBERT” Leżajsk, dostarczyło Kołu Łowieckiemu „Borek” do wsiadlenia w łowisko 20 sztuk zajęcy, pochodzących z Rabcic na Słowacji. Zajęce mają od 6 do 8 miesięcy, odpowiadają wymogom weterynaryjnym w UE i zostały oznakowane w celu prowadzenia monitoringu.

Od kilku lat łowisko było przygotowywane do zasiedlenia zająca. Jest to pierwsza taka akcja Koła Łowieckiego „Borek” w Powiecie Kolbuszowskim.

**Prezes Koła Łowieckiego „Borek” Marian Stapor** – „*Aby prawidłowo gospodarować populacją zająca w istniejących warunkach należy m. in.: ustalić prawidłowo liczebność, w miarę możliwości poprawić warunki środowiskowe, zapewnić ochronę przed drapieżnikami, prowadzić prawidłową eksploatację łowiecką, prowadzić walkę z kłusownictwem oraz akcje propagandowe w terenie mające na celu ograniczenie ilości wałęsających się psów i kotów w łowisku*”.

W ostatnich latach populacja zająca w Polsce znacznie zmalała. Główny wpływ na to mają zarówno mechanizacja

rolnictwa, urbanizacja terenów i izolacja biotopu jak i drapieżnictwo. Na zające „polują” siwa wrona, kruk, jastrząb – gołębiarz, myszołów, błotniak stawowy, które to ptaki są pod całkowitą ochroną i myśliwi nie mają wpływu na ograniczenie tych populacji mimo, iż liczebność drapieżników w ostatnich latach gwałtownie wzrosła.

Z drapieżników myśliwi mogą jedynie ograniczać populację lisa, który w przyrodzie znacznie redukuje populację zające.

Cieszy fakt, że dzięki działaniom podjętym przez Koło Łowieckie „Borek” liczebność zające w powiecie kolbuszowskim wzrosła.



Uczestnicy pierwszej akcji w Powiecie Kolbuszowskim, podjętej przez Koło Łowieckie „Borek”. Fot. A. Jarosz

A.J.

## FINAŁOWE ROZGRYWKI VIII EDYCJI PHLPN O PUCHAR STAROSTY KOLBUSZOWSKIEGO

Zakończyła się VIII edycja Powiatowej Halowej Ligi Piłki Nożnej o Puchar Starosty Kolbuszowskiego. Rozgrywki cieszyły się ogromnym zainteresowaniem wśród kibiców jak i zawodników, czego najlepszym przykładem było zgłoszenie osiemnastu drużyn do VIII edycji PHLPN.

W dniu 10 lutego 2008r., w hali widowiskowo-sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, zostały rozegrane finałowe mecze PHLPN o Puchar Starosty Kolbuszowskiego.

Rozgrywki rozpoczęły się w listopadzie 2007r. Przystąpiło do nich 18 zespołów z terenu powiatu kolbuszowskiego, które podzielono na dwie grupy. W poszczególnych grupach mecze rozgrywane były w systemie każdy z każdym. Następnie, zajmując odpowiednie miejsca i według zdobytych punktów, poszczególne drużyny spotkały się w wielkim finale.

Poziom sportowy był bardzo wysoki, a rozgrywane mecze bardzo emocjonujące.

**Królem Strzelców** turnieju został **Piotr Serafin** (Zryw Dzikowiec) – 66 goli. Puchar wręczył mu **Wójt Gminy Dzikowiec Krzysztof Klecha**. Nagrodę Fair Play zdobyła drużyna **Strażak Kolbuszowa**, która odebrała puchar od **Bogdana Romaniuka, Radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego**.

Przed finałem został rozegrany mecz towarzyski pomiędzy **Samorządowcami Powiatu Kolbuszowskiego** a przedstawicielami **Sejmiku Województwa Podkarpackiego**. **Skład drużyny Samorządu Powiatu Kolbuszowskiego**: Starosta Kolbuszowski **Józef Kardyś**, Wójt Gminy Dzikowiec **Krzysztof Klecha**, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej **Jan Ziobro**, Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej **Ryszard Zieliński**, Wicedyrektor Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni **Witold Cesarz**, Pracownicy Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej **Bogusław Januszek** i **Kazimierz Wiącek**, a także **Władysław Koźmic**, **Jan Fryc**, **Andrzej Szczęch**, **Tadeusz Sondaj**. Emocji było sporo, a poziom gry - jak na amatorów - wysoki, tak, że impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem. Mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla drużyny Samorządu Powiatu Kolbuszowskiego. **Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś** wraz z Prezesem PHLPN **Stanisławem Pankiem** przekazali dla drużyn pamiątkowe medale.

Puchar dla drużyny „Trotyl” **Zarębki**, za zajęcie IV miejsca, wręczył **Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Kolbuszowskiego Stefan Orzech**. Puchar dla „Zrywu” **Dzikowiec**, za zajęcie III miejsca, wręczył **Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Andrzej Matusiewicz**. Puchar dla drużyny „Sokół” **Kolbuszowa Dolna**, za zajęcie II miejsca, wręczył **Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec**. Zwycięska drużyna turnieju - **KKS Kolbuszowianka** - odebrała puchar od **Starosty Kolbuszowskiego Józefa Kardyś**.

Wspomnieć należy o bardzo dobrej postawie sędziów, którzy podejmowali odpowiednie oraz stanowcze decyzje co pozwoliło zapobiec niesportowemu zachowaniu piłkarzy podczas rozgrywek.

Podsumowując VIII edycję PHLPN o Puchar Starosty Kolbuszowskiego można śmiało powiedzieć, iż została ona zakończona pełnym sukcesem organizatorów, zawodników biorących udział w rozgrywkach oraz kibiców, którzy wspólnie dopingowali przez całe rozgrywki swoje ulubione drużyny. Mając jeszcze w pamięci emocje, jakie towarzyszyły nam podczas poprzednich edycji, odliczamy godziny do rozpoczęcia IX edycji wierząc, iż będzie ona obfitowała w wiele pasjonujących, stojących na wysokim poziomie meczy. Możemy śmiało przypuszczać, iż tak będzie, gdyż prawie wszystkie ekipy, biorące udział w poprzednich edycjach, zapowiedziały udział w kolejnym turnieju. Wspaniała organizacja, niepowtarzalna atmosfera. Brawa dla Organizatorów!

A. J.



Osoba do kontaktu: **Anna Jarosz**  
Wydział Promocji i Kultury Powiatu Kolbuszowskiego tel. (017) 22 75 833  
e-mail: [informacje@kolbuszowski.pl](mailto:informacje@kolbuszowski.pl)



## WIELKANOC NA NASZYM STOLE

Wielkanoc świętuje się w naszych domach przy pięknie nakrytym i wyjątkowo obficie zastawionym stole. Każda pani domu bardzo dba o to, by ważnym wydarzeniom nadać odpowiednią oprawę. By odróżnić to, co wyjątkowe, od szarej codzienności. Stąd jadłospis w tych dniach jest wyjątkowo urozmaicony.

Do kanonu świątecznych specjałów należą rozliczne przekąski z jaj, szynka, wędzone kielbasy, pasztety, chrzan, wykwentne sosy do przekąsek, pieczone z najlepszych gatunków mięs, pieczony drób, żur, barszcz, no i oczywiście wypieki – baby, mazurki, serniki, a także torty.

Wiele dań dopiero po dodaniu sosu, rozwija w pełni swój aromat i smak. Dlatego warto poświęcić nieco czasu na przygotowanie i efektowne podanie świątecznych sosów.

**Sos śliwkowy**

25 dag suszonych śliwek, 3 ząbki czosnku, szklanka bulionu, sól, pieprz, 2-3 łyżki śmietany (jogurtowej).

Śliwki umyć, namoczyć w małej ilości przegotowanej wody i po usunięciu pestek rozgotować w wodzie, w której się moczyły. Zemieć w maszynce lub zmiksować. Przetrzeć przez sitko, rozproszając bulionem, tak by sos miał konsystencję rzadkiej śmietany, dodać rozarty z solą czosnek, pieprz i zagotować. Można dodać wymieszaną z odrobiną soli śmietaną. Podawać do pieczonych mięs, pasztetów.

**Sos żurawinowy**

5 łyżek żurawiny do mięs lub dżemu żurawinowego, 2-3 łyżki tartego chrzanu, 2 łyżki majonezu, ½ szklanki jogurtu naturalnego.

Wszystkie składniki dokładnie wymieszać, doprawić solą i cukrem (zmiksować). Włożyć do zakręcanego słoiczka. Tak przyrządzony sos można przechowywać w lodówce 5-6 dni. Podawać w małej salaterce lub sosjerce. Sos ten jest znakomity do pasztetów, pieczonych mięs, do pieczonego drobiu.

**Sos musztardowy**

3 łyżki musztardy, 1 cebula, 1 szklanka kwaśnej śmietany, sól, cukier, pieprz do smaku.

Cebulę drobniutko posiekać, zalać wrzątkiem i osączyć. Śmietaną dokładnie wymieszać z musztardą, cebulą i przyprawami. Ten sos jest doskonały do zimnych mięs, wędlin i jaj na twardo.

Raz od wielkiego święta warto się potrudzić i upiec domowy pasztet. Własnoręcznie upieczony pasztet zajmuje na stole zaszczytne miejsce. Ta bardzo wykwentna potrawa powstaje z połączenia ca-

kiem zwyczajnych składników. Nie wystarczy jednak wymieszać ze sobą rozmaite mięsa. Dużą rolę odgrywają ich proporcje, czyli ile mięsa wołowego, ile wieprzowego, a jeszcze ile drobiowego. Czy wątróbka ma być drobiowa czy cielęca. Ile boczku lub podgarla. Każda gospodyni ma w tym względzie swoje sekrety, które przejęła wraz z rodzinnymi tradycjami, dlatego pasztety świąteczne mają różne smaki.

**Pasztet wielkanocny wykwentny**

Po 25 dag cielęciny, wołowiny, wieprzowiny, ½ kg podgarla, 2 udka kurczaka, 20 dag wątróbki wieprzowej, 1 bułka, 5-6 cebul, 5 ziarenek ziela angielskiego, 1 liść laurowy, łyżeczka majeranku, 1 łyżeczka gałki muszkatołowej, 5-6 sztuk grzybków suszonych, olej, 2 marchewki, 8 jajek, sól, pieprz do smaku.

Mięsa (bez wątróbki) pokroić na małe kawałki i obsmażyć na oleju. Cebulę pokroić i zaszkląć na tej samej patelni. Przesmażone mięsa gotować do miękkości wraz z cebulą i namoczonymi grzybami, marchewką oraz przyprawami dodanymi do smaku. Zestawić z ognia, wrzucić pokrojoną wątróbkę i plastry bułki. Odczekać aż całość nieco przestygnie. Przepędzić, wywar odstawić a mięso zemieć trzykrotnie w maszynce do mięsa. Następnie dodać do masy jajka, doprawić do smaku gałką muszkatołową i pieprzem i starannie wymieszać. Przełożyć do formy wyłożonej cienkimi plasterkami słoniny (lub wysmarowanej olejem). Pasztet piec w temp. 180° C ok. 90 min.

**Pasztet z królika**

1 tuszka królika, 30 dag boczku (lub podgarla), wątróbka z królika, 25 dag wątróbek drobiowych, 1 kg mięsa wieprzowego (łopatka lub karkówka), 2 duże cebule, 2 marchewki, 2 pietruszki, 6 jajek, garść suszonych grzybków, 1-2 listki laurowe, 3-4 ziarenka ziela angielskiego, 1 bułka, sól, pieprz i świeżo zmielona (starta) gałka muszkatołowa, 20 dag świeżej słoniny.

Podzielonego na kawałki królika, boczek, warzywa, listek laurowy, ziele angielskie zalać trzema szklankami wrzątku i gotować pod przykryciem na małym ogniu aż mięso będzie miękkie. Pod koniec gotowania włożyć pokrojoną w plastry wątróbkę, doprawić solą i gotować jeszcze 10 min. Ostudzone mięso, marchewki i jedną pietruszkę wyjąć z garnka i prze-



mieć 2-3 razy w maszynce do mięsa. Wbić jajka, wlać ½ szklanki przecedzonego sosu dodać przyprawy i starannie wyrobić mięsną masę. Formę wyłożyć cienkimi plasterkami słoniny i wypełnić masą pasztetową do ¾ wysokości formy. Zapiekać w mocno nagrzanym piekarniku do chwili, aż się pasztet zarumieni i zacznie odstawać od ścianek. Letni pasztet wyjąć z formy i pozostawić do całkowitego ostygnięcia, następnie zawinąć w folię aluminiową lub pergamin i wstawić do lodówki. Podawać z chrzanem lub sosem żurawinowym.

**Wielkanocne wypieki**

Pieczenie wielkanocnych ciast to świąteczny rytuał. Dawniej brała w nim udział cała rodzina. Podczas zagniatania ciasta nie wolno było krzyżeć ani otwierać okien, bo hałas i przeciągi mogły spowodować, że wielkanocne baby „kłaćną” i zrobi się zakalec, a to był wielki dyshonor dla gospodyni. Bo z babami nigdy nie wiadomo, udadzą się czy nie. Po upieczeniu, kiedy piekarnik wyłączony, a baba w nim siedzi i „dochodzi”, nastają chwile wielkiego napięcia: kłapnie czy nie? Bowiem baba na Wielkanoc musi być pięknie wyrośnięta, to przecież, obok pisanek, główna ozdoba stołu. Tradycyjnie, przynajmniej jedna babka winna być drożdżowa.

**Baba cytrynowa w woalce (łatwa w wykonaniu)**

25 dag mąki pszennej, 10 dag masła, 4 jajka, 10 dag cukru, 3 dag drożdży, ½ szklanki mleka, otarta skórka z jednej cy-



tryny, parę kropli olejku cytrynowego, szczypta soli, 1 łyżka alkoholu.

Mąkę uprzednio ocieploną, przesiać do miska, dodać cukier, 2 jajka i szczyptę soli. Drożdże rozetrzeć z ciepłym mlekiem, dodać do mąki i wymieszać. Wbić pozostałe jajka, dodać otartą skórkę z cytryny, aromat i alkohol. Wyrabiać ciasto ręką, aż będzie gładkie i elastyczne. Na koniec wlać do ciasta roztopione masło. Jeszcze raz wyrobić. Przełożyć ciasto do wysmarowanej formy i pozostawić do wyrośnięcia. Kiedy podwoi objętość, wstawić do nagrzanego do 200° C piekarnika i piec ok. 45 min. Pozostawić w piekarniku do ostygnięcia. Następnie delikatnie wyjąć z formy i polukrować.

#### **Lukier:**

15 dag cukru pudru, 2-3 łyżki soku z cytryny, 1-2 łyżki wrzącej wody.

W misce ucierać drewnianą pałką cukier z wodą i sokiem cytrynowym, aż powstanie gęsta biała masa.

Polukrować babę i według własnego uznania udekorować.

#### **Babka ucierana w polewie czekoladowej (łatwa w wykonaniu)**

25 dag mąki ziemniaczanej, 20 dag mąki pszennej, 25 dag masła, 25 dag cukru pudru, 6 jajek, po 5 dag posiekanych migdałów i orzechów (można dodać 2 łyżki suszonej żurawiny), 1 cytryna, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 2 łyżki smażonej skórki pomarańczowej, 1 łyżka rumu. Tłuszcz do wysmarowania formy, 1 łyżka mąki ziemniaczanej do wysypania formy.

Z cytryny uprzednio starannie wyszorowanej zetrzeć skórkę, wycisnąć sok. Żółtka utrzeć z cukrem i masłem, dodać sok, skórkę, 1 łyżkę rumu, wsypać oba rodzaje mąki przesianej z proszkiem do pieczenia oraz bakalie i wymieszać. Z białek ubić sztywną pianę i delikatnie połączyć z ciastem. Formę posmarować masłem, wysypać mąką ziemniaczaną. Nałożyć ciasto i piec 50-60 minut w temp. 180° C. Babkę ostudzić i oblać polewą czekoladową.

#### **Polewa:**

2 łyżki wody, 2 łyżki cukru, 2 łyżki masła, 1 łyżka kakao.

Rozpuścić cukier z wodą, dodać masło, kakao i podgrzewać ciągle mieszając.

#### **Delikatne jogurtowe babeczki**

1 kubeczek naturalnego jogurtu (125 g), 2 kubeczki cukru, 3 kubeczki mąki, ½ kubeczka oleju, 3 jajka, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 1 opakowanie cukru waniliowego, masło do smarowania foremek.

Żółtka wymieszać z jogurtem, proszkiem i cukrem waniliowym. Kubeczek po jogurcie umyć, osuszyć, odmierzyć pozostałe składniki. Białka ubić, pod koniec ubija-

nia wsypać cukier. Dodać masę żółtkową, mąkę, olej i delikatnie wymieszać. Foremki wysmarować masłem, nałożyć ciasto i piec ok. 20 minut w temp. 180° C. Po upieczeniu można babeczki dowolnie polukrować.

Obok bab piecze się na te święta mazurki tzw. ciasta - krajobrazy. To ciasto wg zasady: cienki spód, dużo masy, a na wierzchu różnorodna dekoracja z marcepana, czekolady, bakalii, owoców z konfitury, kandyzowanych, itp. Im więcej kolorów tym mazurek bardziej cieszy oko. Niekiedy mazurek jest tak pięknie przyozdobiony, że żal go jeść, by nie zepsuć dzieła.

#### **Mazurek makowy**

##### **Ciasto:**

20 dag mąki, 8 dag masła, 8 dag cukru pudru, 1 jajko, 2-3 łyżki gęstej śmietany, ½ łyżeczki proszku do pieczenia.

Ciasto zagnieść na stolnicy, odstawić do chłodnego miejsca na 1 godz. Następnie rozwałkować na papierze do pieczenia i wyłożyć do formy. Piec w temp. 200° C ok. 25 min.

##### **Masa makowa:**

70 dag maku, 1 litr mleka, 6 jajek, 3 łyżki miodu, 6 łyżek cukru, 1 cytryna, 1 łyżka masła, 2 łyżki mąki, bakalie.

70 dag maku sparzyć mlekiem i pozostawić na ok. 12 godz., następnie przełożyć na sitko i ocedzić. Następnie przemleć dwukrotnie w maszynce do mięsa. Zrobić zasmażkę z kopiatej łyżki masła i 2-ch łyżek mąki, dodać przemielony mak, 3 łyżki miodu, 6 łyżek cukru, sok z ½ cytryny, startą skórkę z cytryny, olejek migdałowy, roztrzone żółtka oraz bakalie (orzechy włoskie, migdały, rodzynki, suszone morele, figi). Ubić pianę z 6 białek, dodać do masy makowej i delikatnie wymieszać. Rozsmarować mak na podpieczony placek i lekko zapiec 20 min w temp. 180° C. Po ostudzeniu na mak wyłożyć masę orzechową.

##### **Masa orzechowa:**

1 szklanka cukru, ½ szklanki mleka, 25 dag zmielonych orzechów, 25 dag masła.

Mleko zagotować, dodać cukier mieszając do rozpuszczenia, dodać zmielone orzechy i zaparzyć (winna być papka). Po przestudzeniu dodać masło i rozetrzeć. Wyłożyć i równomiernie rozsmarować na placek. Następnie rozsmarować polewę czekoladową.

##### **Polewa czekoladowa:**

5 łyżek cukru, 2-3 łyżki wody, 3 łyżki kakao i ½ kostki masła.

Cukier rozpuścić z wodą, podgrzewać, dodać kakao oraz masło, wszystkie składniki podgrzać na małym ogniu. Po przestudzeniu wylać na masę orzechową, wyrównać nożem maczanym w gorącej wodzie.

Mazurek udekorować bakaliami.

Ponieważ mazurki zwykle pieczemy raz w roku - na Wielkanoc - stąd wymyśliśmy nadzienia, aromaty, kształty, skrupulatnie dobieramy dodatki i wzorki. Bo w tej zabawie chodzi o to, że ma być nie tylko pysznie, ale i niepowtarzalnie pięknie.

Serniki, serowce – to typowa polska specjalność. Biały ser tylko u nas ma niepowtarzalny smak śmietanki. Serowce mają również znaczenie symboliczne: mleko i jajka kojarzą się z odradzaniem przyrody i życia. Cukier i bakalie, uchodzące za luksusowe, oznaczają bogactwo i dostatek. Jak Boże Narodzenie nie może się obyć bez piernika, tak Wielkanoc bez sernika. Ten rozpluwający się w ustach delikatny deser jest idealnym zakończeniem świątecznego obiadu.

#### **Sernik dobry i łatwy**

75 dag twarogu, 25 dag ugotowanych ziemniaków, 15 dag masła, 35 dag cukru pudru, 6 żółtek, 5 białek. Garść rodzynek i posiekanej skórki pomarańczowej.

Twaróg i ugotowane ziemniaki przekręcić 2 razy przez maszynkę do mięsa. Masło utrzeć z cukrem pudrem i żółtkami. Ubić na sztywną pianę z 5 białek. Można dodać garść rodzynek i posiekanej skórki pomarańczowej. Wszystkie składniki delikatnie wymieszać z ubitą pianą. Włożyć do wysmarowanej masłem formy i piec w temp. 200° C ok. 40 min. Po wyłączeniu piekarnika jeszcze chwilę potrzymać przy otwartych drzwiczkach. Po wyjęciu z formy serowiec posypać cukrem pudrem wymieszanym z cukrem waniliowym.

#### **Sernik dla młodych gospodyń – łatwy i szybki w wykonaniu**

8 jaj, 1 ½ szklanki cukru, 1 kg sera białego, 1 budyń (waniliowy, śmietankowy lub cytrynowy), ½ kostki masła, aromat wg uznania oraz bakalie, również wg własnych upodobań.

Twaróg przepuścić przez maszynkę do mielenia mięsa, ewentualnie w malakserze. Masło stopić. Całe jajka zmiksować z cukrem, dodać zmielony ser, zmiksować, dodać masło, budyń w proszku – zmiksować po raz trzeci. Dodać bakalie, wymieszać. Formę wyłożyć papierem do wypieków. Zmiksowaną masę wylać do formy (masa będzie rzadka o konsystencji śmietany, ale tak powinno być). Wstawić do piekarnika na 45 – 50 min w temp. 180° C.

#### **Sernik wiedeński dla cierpliwych**



1 kg tłustego twarogu, szczypta soli, 10 jajek, 30 dag masła, 30 dag cukru pudru, 5 dag kaszy manny, 1 opakowanie cukru waniliowego, po 2 łyżki rodzynek, skórki pomarańczowej w cukrze, masło i bułka tarta lub mąka ziemniaczana do formy.

Przygotować tortownicę o średnicy 30 cm, wysmarować masłem i wysypać mąką ziemniaczaną lub bułką tartą. Twaróg przetrzeć przez sito. Masło utrzeć na pulchną masę. W trakcie ucierania doda-

wać kolejno żółtka, cukier puder, cukier waniliowy i twaróg. Białka ubić na sztywno. Połowę piany wymieszać z masą serową. Resztę piany dodać wraz z kaszą manną, szczyptą soli, rodzynekami i skórką pomarańczową, i wymieszać delikatnie. Masę wyłożyć do tortownicy. Piec ok. 1 godz. w temp. 180° C. Upieczony sernik można połukrować polewą czekoladową lub posypać cukrem pudrem.

*Z okazji zbliżających się  
Świąt Wielkanocnych  
Życzę Redakcji i Czytelnikom  
Ziemi Kolbuszowskiej  
wszystkiego, co dobre.  
Staropolskim obyczajem,  
jajkiem dzieląc się święconym,  
życzymy sobie szczęścia wzajem,  
w dniu tradycją uświęconym.*

JANINA OLSZOWY

## WIELKANOC

**Wielkanoc (Pascha) – to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie upamiętniające śmierć oraz zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Poprzedzający ją tydzień, który stanowi okres wspomnienia najważniejszych dla wiary chrześcijańskiej wydarzeń, nazywany jest Wielkim Tygodniem.**

Przez wieki spierano się, kiedy powinna być obchodzona. Podczas soboru nicejskiego, w 325 r. ustalono, że będzie się ją obchodzić w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Wielkanoc jest, więc świętem ruchomym: może wypaść najwcześniej 21 marca, a najpóźniej 25 kwietnia. Z dniem Wielkanocy powiązany jest termin większości ruchomych świąt chrześcijańskich, m. in.: Środa Popielcowa, Wielki Post, Triduum Paschalne, Wniebowstąpienie Pańskie, Zesłanie Ducha Świętego i inne.

Niedziela Wielkanocna, nazywana też Wielką Niedzielą lub Niedzielą Zmartwychwstania Pańskiego – to pierwszy dzień świąt wielkanocnych. Okres wielkanocny rozpoczyna się Wigilią Wielkanocną, która równocześnie kończy okres czterdziestodniowego przygotowania Paschy, czyli Wielki Post. Czas wielkanocnej radości trwa w liturgii 50 dni i kończy się niedzielą Zesłania Ducha Świętego.

W Polsce, w Niedzielę Wielkanocną, w godzinach porannych, odprawiana jest uroczysta rezurekcja (resurrectio łac. oznacza zmartwychwstanie), która swymi tradycjami sięga średniowiecza. Obrzędy rezurekcji bardzo rozwinęto, by dać obraz wydarzeń związanych ze zmartwychwstaniem Pana. Zostały one w połowie XVI wieku ujednolicone i tak przetrwały do naszych czasów. Kapłan udaje się do grobu Pańskiego, skąd wyrusza uroczysta procesja ze śpiewem "Wesoły nam dziś dzień nastał", która obchodzi trzykrotnie świątynię, obwieszczając światu zwycięstwo Chrystusa. Po procesji odprawiana jest uroczysta Msza Święta.

Po powrocie do domu w gronie rodzinnym zasiada się do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconką z koszyczka. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły zdobione są bukietami z bazi i pierwszych wiosennych kwiatów. Pier-

wszy dzień świąt tradycyjnie spędza się w domu, w gronie rodzinnym.

### Zwyczaje wielkanocne

Z obchodami świąt wielkanocnych związanych jest wiele zwyczajów ludowych, m. in.: pisanki, święconka, śmigus-dyngus, palma wielkanocna.

**Pisanka** - to ogólna, zwyczajowa nazwa jaja (zwykle kurzego, ale także gęsiego czy kaczego) zdobionego różnymi technikami. Nie może jej zabraknąć wśród świątecznych pokarmów. Ma symbolizować rodzącą się do życia przyrodę, a jednocześnie nadzieję, jaką czerpią chrześcijanie z wiary w zmartwychwstanie Chrystusa.

W zależności od techniki zdobienia, świąteczne jajka mają różne nazwy:

**Kraszanki** (zwane też malowanekami lub byczkami) powstają przez gotowanie jajka w wywarze barwnym, dawniej uzyskiwanym wyłącznie ze składników naturalnych. Używano roślin, które pozwalały na uzyskanie różnych kolorów: brązowy (rudny): łupiny cebuli; czarny: kora dębu, olchy lub łupiny orzecha włoskiego; żółtożółcisty: kora młodej jabłoni lub kwiat nagietka; fioletowy: płatki kwiatu ciemnej malwy; zielony: pędy młodego żyta lub listki barwinka; różowy: sok z buraka.

**Pisanki** mają różnobarwne desenie. Powstają przez rysowanie (dawniej: pisanie) na skorupce gorącym roztopionym woskiem, a następnie zanurzenie jajka w barwniku. Jako narzędzi do pisania używano szpilek, igieł, kozików, szydeł, słomek i drewnienek.

**Oklejanki** (naklejanki), są przyozdobione sitowiem, płatkami bzu, skrawkami kolorowego, błyszczącego papieru, tkaniny itp.

**Nalepianki** - popularne zwłaszcza w dawnym województwie krakowskim i w okolicach Łowicza. Powstają przez

ozdabianie skorupki jajka różnobarwnymi wycinankami z papieru.

Znane są jeszcze **rysowanki, skrobanki i drapanki**.

Dawniej zdobieniem jaj zajmowały się wyłącznie kobiety, mężczyźni wówczas nie wolno było wchodzić do izby. Jeśliby się tak zdarzyło, odczyniano urok, który intruz mógł rzucić na pisanki.

Początkowo Kościół zabraniał jedzenia jajek w czasie Wielkanocy. Zakaz został cofnięty w XII wieku, konieczne jednak było odmówienie przed posiłkiem specjalnej modlitwy. Wynikało to z dążenia do rozdzielenia tradycji Kościoła od obrzędowości pogańskiego święta związanego z kultem zmarłych, w których jajko - początek nowego życia - odgrywało ważną rolę. Obecnie uroczyste śniadanie w niedzielę wielkanocną poprzedza dzielenie się poświęconym jajkiem. Podobnie jak bożonarodzeniowy zwyczaj łamania się opłatkiem, jest wyrazem przyjaźni.

**Święconka** (w niektórych regionach Polski – święcone) – nazwa pokarmów święconych w Kościele katolickim i prawosławnym w Wielką Sobotę. Święcone oznacza również uroczyste śniadanie wielkanocne.

W koszyczku wielkanocnym nie może zabraknąć przede wszystkim: jajek - symboli nowego życia, w postaci kolorowych pisanek, kraszanek; baranka symbolizującego umęczonego Chrystusa; soli, która ma chronić przed zepsuciem. Poświęcić należy również: chleb, wędlinę, chrzan, pieprz, ciasta świąteczne. Koszyczek, najczęściej z wikliny, przystraja się listkami barwinka.

Święcenie potraw w Wielką Sobotę niegdyś odbywało się na dworach szlacheckich, ponieważ poświęcone musiało być wszystko, co miało znaleźć się na świątecznym stole. Czynność ta jednak zajmowała zbyt wiele czasu proboszczom, dlatego biskupi stopniowo wprowadzili zakaz święcenia pokarmów w domach



i zwyczaj ten przenieśli do kościoła. Dawny zwyczaj na wsiach nakazywał, aby wracając ze święconym obejść dom trzy razy, zgodnie ze wskazówkami zegara, co miało wypędzić złe moce z gospodarstwa. W zamożnych domach na stole znajdowało się pieczone prosię, często z pisaną w pysku. Obok stały półmiski z mięsami, szynką, kielbasą oraz ciasta. Głównym ciastem wielkanocnym do dzisiaj pozostała babka drożdżowa, tzw. baba wielkanocna. Popularne są również mazurki.

**Palma wielkanocna**, jest tradycyjnym symbolem Niedzieli Palmowej, którą obchodzi się na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Zwyczaj święcenia palm znany jest w Polsce już od średniowiecza. Tradycyjne palmy wielkanocne przygotowuje się z gałązek wierzby, która w symbolice kościoła jest znakiem

zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy.

Z palmami wielkanocnymi wiąże się wiele ludowych zwyczajów i wierzeń:

- poświęcona palma chroni ludzi, zwierzęta, domy, pola przed czarami, ogniem i wszelkim złem,

- polykanie bazi zapobiega bólom gardła i głowy, a sproszkowane kotki dodawane do naparów z ziół mają moc uzdrawiającą,

- bazie z poświęconej palmy zmieszane z ziarnem siewnym podłożone pod pierwszą zaoraną skibę zapewnią urodzaj,

- krzyżki z palmowych gałązek zatknięte w ziemię bronią pola przed gradobiciem i burzami,

- poświęcone palmy wystawiane podczas burzy w oknie chronią dom przed piorunem,

- poświęconą palmą należy pokropić

rodzinę, co zabezpieczy ją przed chorobami i głodem,

- uderzenie dzieci witką z palmy zapewni zdrowie,

- wysoka palma przyniesie jej twórcom długie i szczęśliwe życie.

**Śmigus-dyngus** (znany też, jako **lany poniedziałek**), jest pierwotnym obyczajem słowiańskim wtórnie związanym z drugim dniem Wielkanocy. W polskiej tradycji tego dnia polewa się dla żartów wodą inne osoby, nawet nieznajome. Polewanie wodą nawiązuje do dawnych praktyk pogańskich, łączących się z symbolicznym budzeniem się przyrody do życia i co rok odnawialnej zdolności ziemi do rodzenia. Do dziś zwyczaj kropienia wodą święconą pól przez gospodarzy, w poniedziałkowy ranek, jest spotykany we wsiach na południu Polski.

MAGDALENA FAFARA

## WIELKANOC NA „WILKACH” (Wspomnienia Zofii Rachfałowej o wsi lasowiackiej, 1937 r.)

Przewalały się tego roku ciężkie śnieżyce nad lasami i mrozy tęgie trzymały do marca, ale na Święta Wielkanocne, wypadające siódmego kwietnia, wiosna wysłała już swoje forpoczty. Parę dni przedwiośnia w promieniach, raniej już wstającego słońca oczyściły pola z płacht śnieżnych zalegających w zagłębieniach rowów i bruzd. Stopniały przybrudzone łachy śniegów, zalsniła wilgocią ziemia, oddając nadmiar wody strumyczkom wiosennym, sezonowym, co z pól zszczyły wodę do wzbierających teraz rzek. Wiatr łagodny w dzień osuszył pola i już w jego podmuchach podniosła się zmięta pod śniegami, do ziemi przywarta ozimina, z dnia na dzień nabierając barwy soczystej, zielonej i z dnia na dzień wyżej prostując pojedyncze listeczki żyta i pszenicy.

Nad tym zielonym, w oczach rosnącym, dywanem rozkrzyczały się, rozdzwoniły skowronki, a wokół domów, na wyleniałych zimowo drzewach, dźwięcznie, jak na kowadełku metalowym młoteczkami, wybijał takt radosnej piosenki ptaszek jakiś, do wiosennej forpoczty należący.

Jasno, promieniście było w tę Wielką Sobotę, kiedy to staw na Wilkach lśnił czystą, szafirową taflą, na której tańczyły promyki słońca, a gdy wiatr dmuchnął, marszcząc wodę, jakby dreszcz przebiegał przez spokojną toń. Na południowych krańcach stawu, na płycznach zarosłych tatarakiem, z wody wychylać się zaczęły czubki jego szablasy liści, z daleka nie widoczne jeszcze. Grzybienie żółte, ani nenufary nie wyrzuciły jeszcze na po-

wierzchnię talerzy swych liści, tylko słońce i błękit panowały niepodzielnie na błyszczącej tafli.

Podwórza odświętnie uprzątnięte – domy odsłonięte z ogaceń, świeżo pobielone, czekały na dni świąteczne, parując z dachów słomianych zimową wilgocią i odnawiając zieleń omszeń w promieniach słońca.

U młynarzów przygotowywano stół do święcenia darów Bożych, na dni świąteczne przygotowanych. Młynarka doglądała, by na białym, pięknym obrusie ładnie ustawione były misy sąsiadów z kielbasą, barwnymi pisanekami i pierogiem jakimś ozdobnym, pieczonym. Każda miska pachniała świeżością wędliny, wabiła oczy kolorowymi wzorami pisanek i zieleńią, ku ozdobie wplecionych listeczków barwinku, lub jaśniejszą zieleńią żółtawą płożących łodyg widłaka – rośliny rosnącej przy lasach, na polankach, w towarzystwie jasnozielonego, seledynowego mchu torfowca. Między zieleńią pyszniły się śnieżną białością laski chrzanu.

Pokój pachniał świeżym, zdrowym jałdem. Na środku stołu, na honorowym miejscu ustawiono dwa torty lukrowane: jeden na białą, z tryumfalnym napisem czekoladowym „Alleluja” i drugi czekoladowy, brązowy, ozdobiony kiściami smażonych porzeczek i kwiatami z białych polówek migdałów ułożonymi, świadczyły o cukierniczym kunszcie młynarzowej.

Halat już pojechał po księdza proboszcza parą dorodnych kasztanów, wozem z półkoszkami trzcinyowymi, na środku których siedzenie wymoszczone, okryte kocem porządnym i drugim, na nóg okry-

cie czekającym, zajęte być miało przez księdza w tej krótkiej rannej przejażdżce na Wilki, by tradycyjnie stół świąteczny całego siola poświęcić.

Ksiądz, w komży i birecie, w asyście ministranta, zsiadłszy z wozu pozdrowił sąsiadów i gospodarzy domu a zagadując przyjaźnie, wszedł do pokoju. Zadziwił się dobrotliwie nad pięknością tego stołu, a poświęciwszy jadło, pozostał w pokoju rozmawiając z dziećmi i rodzicami, zbierającymi już teraz ze stołu poświęcone swoje misy świąteczne.

Tymczasem młynarzowie przygotowali prędko małe śniadanie świąteczne i na uprzątniętym ze święconki stole pojawił się półmisek z wędliną różnorażką wyrobu domowego z niedawno ubitej świni – zgodnie z tradycją świąteczną. Szynka, kielbasy przepyszne, polędwica wędzona, pasztetówki i mozaika salcesonu wabiły oczy pięknym zestawem krojonych plastrów i zachęcającą wonią wzbudzającą apetyt. Trunków tu żadnych się nie podawało, a do symbolicznego poczęstunku i dzielenia się jajkiem podchodzili tylko starsi członkowie rodziny.

Młynarzowie poprosili księdza o krótką modlitwę i ksiądz, odmówiwszy ją, podzielił się jajkiem z rodzicami i starszymi dziećmi młynarzów. Trójka małych czekała na rodziców i rodzeństwo przy drugim, nakrytym, świątecznym stole. Ksiądz, bowiem, na którego czekały pewnie jeszcze domy inne, gdzie poproszono go o przyjście, nie bawił długo; skosztowawszy tylko wędlin i napoczętych już tortów, odjechał.

Wtedy dopiero zaczęło się śniadanie



rodzinne, ciągnąc się przez długi czas pełen radości, wzajemnych życzeń do dziełnia się jajkiem, a potem długiego smakowania pyszności zalegających stół świąteczny.

I w każdym domu Wilków podobnie, choć, zależnie od zamożności, jedzeniem pożywnym i smacznym zaczynało się okres świąteczny, bogaty w uroczystości i liturgię Kościoła.

Wczesnym popołudniem całe rodziny szły odwiedzić grób Pański i na to trzeba było ubrać się ochędźnie, i w domu gospodarstwo zaopatrzyć, by nic się nie zdarzyło stworzeniom w czasie nieobecności gospodarzy.

Pomykalina wnet z południa udała się do kościoła, a po niej Hanka z mężem i dziećmi. Szli wolno w słońcu i pogodzie popatrując na starsze dziewczynki, by po drodze, baraszkując, nie zbrudziły sukienek.

W Ranizowie fajermani z halabardami, w szafirowych sukienkach, w czapkach krakuskich z czerwonymi wypustkami, w takt bębna i grzechotek drewnianych, z powagą i ceremonialnie prowadzili nową zmianę warty przy grobie Chrystusa.

W półmroku chłodnego kościoła, w grobie urządzonej w drzwiach kaplicy, tonącym w kwiatach na dzień ten święty z domów całej parafii przyniesionych, leżał ubiczowany, umęczony Chrystus. Nad nim w obłoku welonu białego złocista monstrancja ze świętą Hostią. Cisza i szept modlitw.....

Znowu szcęk halabard i głośne, rytmiczne kroki zmieniających wartę strażaków przy grobie.

Potem kamienny spokój i bezruch wartowników i powrót ciszy przerywanej tylko szepem i westchnieniami.....

Nazajutrz w rannym słońcu, w czystym powietrzu poranka niósł się szeroko radosny dźwięk dzwonów. Dzwony w Ranizowie mają piękny ton, a słuchanie ich bijących z dala było zawsze wielkim urokiem wilkowskich poranków.

Po latach, kiedy Zosia wiedziała już, co to strata i smutek odejścia najbliższych a dźwięk tych dzwonów stawał się pogłębieniem bólu, pisała:

*„Cóż, że dzwony biją, jak co dzień srebrzyście*

*W przejasnym poranku budzi mnie ich dźwięk*

*Przez sen jeszcze pamiętam jedno, mgliście*

*Że nie Ciebie budzą.....i brzmią jak jęk....”*

...ale teraz to były dzwony rezurekcyjne.

Chrystus zmartwychwstał! Zaprawdę zmartwychwstał! Było to pierwsze pozdrowienie tego dnia wśród domowników i sąsiadów.

Wkrótce domy zamknięto i wszyscy podążali gwarną grupą ku lasowi, na ścieżkę, która wiła się nad rzeką płynącą przez las, prowadząc w coraz bliższy i głośniejszy krąg dźwięku rozśpiewanych dzwonów. Po drodze dołączali plackowiacy a i pogwizdowiacy, którzy przez pola i Wilki idąc, skracali drogę do kościoła, nie korzystając z gościńca łączącego ich wieś z Ranizowem. Tłum ludzi sunął tą leśną drogą nad rzeczką ku kościołowi.

Potem wielka, tłumna procesja ruszyła wokół kościoła.

Na początku kroczyli dostojnie starsi gospodarze z chorągwiemi i sztandarami. Za nimi szedł korowód dziewcząt niosących figury i obrazy kościelne okolone wieńcami kwiatów sztucznych, na wypródki wytwarzanych przez nie same, najpiękniej, według własnych pomysłów i zdolności.

Za tym korowodem najgodniejsi gospodarze nieśli baldachim, w którego cieniu ksiądz prowadzony przez kierownika szkoły i wójta niósł w rękach, otulonych złocistą tkaniną, monstrancję błyszczącą w promieniach słonecznych i uwielokrotniającą powódź promieni, jakby Bóg lud swój błogosławił złotem słońca. Straż grobu Pańskiego maszerująca obok baldachimu w ordynku wojskowym, z halabardami u boku, ubarwiała tłum swymi strojami.

Rozlewał się szeroko śpiew tryumfalny głoszący radość zmartwychwstania wszystkich nadziei ludzkich w Bogu położonych. I wielka chwila uniesienia garnęła dusze ludzkie ku Bogu, gdy ksiądz błagalnym głosem zaniósł prośbę o błogosławieństwo. Najpierw płynął nad polami potężny śpiew wyznania wiary: „Te Deum laudamus” – Ciebie Boga chwalimy i serca słały się w wielkiej pokorze i wielkiej podzięce za życie i radość świąt tych pięknych....

Śpiewał chór dziecięcy – szkolny, śpiewali starzy i młodzi. Starzy, bo pamiętali te pieśni z nauki młodości i młodzi dopiero, co przyuczeni przez organistę i szkołę, gdzie prowadzony był, z troską i miłością, chór szkolny, ćwiczący pieśni na święta państwowe i kościelne.

Po wyśpiewaniu miłości i wiary, ksiądz zaniósł głośne błaganie przed tron Boży: „Salvum fac populum tuum Domine!” – „Zbaw lud twój Panie!” Trzykrot-

ne wezwanie o błogosławieństwo w potęgającym się tonie tej prośby, wybuchalo potem lawiną uczucia i wzruszenia zawartego w obcych, wprawdzie, łacińskich słowach: „et benedic hereditati Tu-ae!” – „i pobłogosław dziedzictwo Twoje!”; mimo obcości brzmienia, tak przecieć swojskich, bo kościelnych i tym uroczystszych.

Pobłogosław lud twój Panie i całą dziedzinę ziemską Twoją.....!

Długo jeszcze kościół nie pustoszał. Starsze kobiety wyparowywały z uniesień swoich cichym szepem modlitwy.

Święta zaczynały się w pokoju i miłości.

Po rezurekcji, młynarzowie poszli na plebanię ponowić świąteczne życzenia księdzu, a młodzież tymczasem zdążyła ku domowi, w wesołości i żartach skracając drogę.

W domach czekało świąteczne śniadanie. Barszcz – żur żytni, z jajkiem i kiełbasą lub choćby suto omaszczony, a potem pierogi pieczone z kaszą jaglaną, z kaszą hreczaną, z serem, z kapustą. Tyle tu było różnaitości.

Wieś, cukru prawie nie używała, to też i pieczywo nie było słodkie, ale było pszenne, białe, co na tych ziemiach ubogich, gdzie pszenica rodziła się tylko na łąkach przybrzeżnych, było świątecznym przywilejem.

Czasem, do świątecznego pieczywa, gotowano kawę – zbożową, tylko z przypalonego na patelki żyta, z dodatkiem, i to luksusowym, cykorii „Francka” ze Skawiny; lub, zamiast cykorii, by nie wydawać groszy na luksus zakupu, z dodatkiem żołądźi dębowych, suszonych i przypalanych, a potem mielonych w małych młynkach. I „kawę” taką, słodziło się najczęściej miodem, bo częstszym on był gościem na stole wiejskim, niż cukier.

Minął pierwszy, leniwy dzień świąteczny, dający odpoczynek i drugi, pełen wrzawy i zabawy w „dyngusa”. W tę ciepłą wiosnę dziewcząt nie oblewano wodą, a po prostu, rozhuśtawszy za ręce i nogi, wrzucano do stawu. Burzyły się przeciw takim „zabawom” matki, ale jakoś nikomu kapiel ta na zdrowiu uszczerbku nie przyniosła.

A kiedy święta przeszły, wiosna, stojąca już u progu, wygarnęła wszystkich w pole, do pracy.

*(Fragment z przygotowywanej do wydania przez „Varia Kolbuszowskie” książki Zofii Rachfałowej pod tytułem „Wilki”)*



## DWADZIEŚCIA LAT PRACY TWÓRCZEJ JANA PUKA

**Jan Puk - artysta ludowy, urodził się w Woli Rusinowskiej, obecnie mieszka w Trześni koło Sandomierza. Jest człowiekiem bardzo aktywnym. Jego twórczość znana jest nie tylko w naszym regionie.**

Wykonane przez niego drewniane wiatraki, postacie, kapliczki i zabawki zwiędziały również zagranicę. Na swoim koncie ma 138 wystaw. Jego prace podziwiali mieszkańcy Węgier, Czech, Słowacji, Ukrainy i Niemiec. Swoje prace autor przekazuje także małym pacjentom szpitali. „...Przyjmuję wszystkie zaproszenia, bo chcę, by kultura ludowa i tradycja nie zanikły” - przekonuje artysta. „- Będę jeździł i rzeźbił tak długo, jak tylko pozwolą mi siły i zdrowie.”

Jan Puk jest także propagatorem kultury lasowiackiej, kronikarzem regionu, w którym mieszka, gawędziarzem i poetą.

W tym roku artysta obchodzi 20-lecie pracy twórczej.

W dniu 15.02.2008, w Gminnym Ośrodku Kultury w Majdanie Królewskim, odbył się wernisaż wystawy artysty. Słowo o artyście wygłosiła mgr Jolanta Dragan z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej

W wernisażu uczestniczyli: Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć, Przewodniczący Rady Gminy Jan Fryc, Dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej Andrzej Dominik Jagodziński, Katarzyna Cesarz – ze Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz mieszkańcy Majdanu Królewskiego.



## ARABESKI PRYZNANE

**W niedzielę, 3 lutego, w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej, już po raz czwarty odbył się Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych ARABESKA. Wzięło w nim udział 8 zespołów, m.in. z Rzeszowa, Mielca i Stalowej Woli. Rywalizacja odbyła się w dwóch kategoriach wiekowych. Każdy ze zgłoszonych zespołów zaprezentował taniec obowiązkowy – rock'n'roll oraz dwa dowolne układy.**

Motywytem przewodnim tej imprezy są od początku układy taneczne wykonywane do muzyki rock'n'rollowej. Zespoły prezentują dwa układy dowolne i jeden obowiązkowy do w/w muzyki. Sama nazwa Arabeska pochodzi od nazwy jednej z późnych tańców klasycznego, od której nazwę

przyjął pierwszy powstały w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej zespół tańca nowoczesnego, prowadzonego wówczas przez Agnieszkę Pietras, która była jednocześnie pomysłodawczynią przeglądu. Każda edycja gromadzi około 200 tancerzy, czyli około 10 zespołów, reprezentujących różnorodny poziom choreografii i umiejętności tanecznych.

W tym roku, między występami konkursowymi, przed publicznością wystąpili tancerze z Klubu Tańca Akrobatycznego, działającego przy AWF w Krakowie.

Główną nagrodę – czyli statuetkę Małej Arabeski i nagrodę pieniężną, w kategorii dziecięcej otrzymał ze-

spół Mała Volta z Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. W tej kategorii jury przyznało też wyróżnienie dla zespołu „Efekt” ze Spółdzielczego Osiedlowego Domu Kultury „Nowe Miasto” w Rzeszowie. W kategorii młodzieżowej zwyciężył zespół Sens Danse ze SODK „Nowe Miasto” w Rzeszowie. Dziewczęta z zespołu wróciły do Rzeszowa ze statuetką – Dużą Arabeską oraz nagrodą pieniężną. Wyróżniono również zespół „Kaśki” z Miejskiego – Gminnego Ośrodka Kultury w Tyczynie oraz zespół „Kolibrzy” z Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej.

Po turnieju odbył się koncert zespołu The Jest Set Trio z Rzeszowa, a po nim wszyscy uczestnicy bawili się na dyskotece poprowadzonej przez DJ Wojtkę.



ST



*Panu Janowi Niemczykowi  
Wójtowi Raniszowa*

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

*Matki*

*Składają:  
Burmistrz Kolbuszowej  
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej*



*Panu Wójtowi  
Janowi Niemczykowi*

wyrazy głębokiego żalu  
i współczucia z powodu śmierci

*Matki*

*Składają  
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Kolbuszowej*



## MAŁY WIELKI TEATR W KOLBUSZOWEJ

Dnia 28.02.2008r. w LO im. Janka Bytnara w Kolbuszowej odbyła się konferencja teatralna pt. "Mały Wielki Teatr", zorganizowana w ramach projektu pn. „Po Złoty Kwiat Paproci”, realizowanego w Regionalnym Konkursie Grantowym w ramach Programu „Równać Szanse 2007” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, administrowanego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży. Organizatorami tejże konferencji było Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Kultury, Edukacji i Sportu przy LO w Kolbuszowej.

Konferencja była częścią projektu "Po Złoty Kwiat Paproci", który skierowany jest do grupy młodych animatorów kultury z powiatu kolbuszowskiego. Jednym z zadań projektu była organizacja konferencji, której celem było przygotowanie młodych aktorów, reżyserów oraz wszystkich chętnych do wzięcia udziału w II Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów "O Złoty Kwiat Paproci" oraz podzielenie się

przez uczestników konferencji własnymi doświadczeniami, omówienie spraw związanych z konkursem.

W pierwszej części spotkania, wszyscy zgromadzeni na spotkaniu mogli wysłuchać wykładu aktorki Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie Zyty Czechowskiej, która opowiadała o swoich doświadczeniach, przeżyciach związanych z teatrem. Podzieliła się z zebranymi ważnymi i niezbędnymi informacjami dotyczącymi przygotowań do przedstawień i samej gry aktorskiej oraz udzieliła im wielu cennych rad, jak opanować stres. Drugą część konferencji stanowiła prelekcja Marzeny Stygi, nauczycielki j. polskiego w kolbuszowskim liceum, a równocześnie współorganizatorki konkursu i opiekunki grupy teatralnej DWARON-

DA, działającej w LO. Pani Styga mówiła o przygotowaniach do spektakli. Opowiedziała również o samym Przeglądzie "O Złoty Kwiat Paproci" oraz kryteriach oceniania w tym II Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów. Uczeń reprezentujący grupę DWARONDA Maciej Orzech omówił warunki sceniczne i możliwości ustawienia scenografii, jakie będą dostępne w czasie konkursu. Ostatnim etapem konferencji, była prezentacja Agnieszki Bałchan, współorganizatorki Przeglądu. Mówiła o metodach pozyskiwania funduszy na działalność amatorskich grup teatralnych, tłumaczyła także jak napisać projekt na grupę teatralną, aby uzyskać pieniądze z fundacji.

Konferencja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, gdyż przyjechało blisko 80 osób z całego regionu (m.in. Tarnobrzega, Mielca, Grodziska Górnego, Stalowej Woli, Jasła, Przemyśla, Sarnoka, Krosna, Rzeszowa i Jarosławia).

ILONA POSŁUSZNY



## Z ORTOGRAFIĄ PROSTA SPRAWA, ORTOGRAFIA TO ZABAWA!

Ta trudna dziedzina języka polskiego okazała się zabawą dla laureatów VIII Powiatowego Konkursu Ortograficznego pn. „Mistrz ortografii”, organizowanego przez Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej.

Ideą konkursu jest promowanie poprawnej polszczyzny, rozbudzanie motywacji do pogłębiania wiedzy i umiejętności ortograficznych oraz budzenie szacunku do języka ojczystego. Uczestnicy mieli możliwość sprawdzenia, w jakim stopniu udało im się opanować zasady ortografii i stanąć w szranki z najlepszymi. Przecież każdy z nas lubi bawić się, współzawodniczyć z innymi - nawet, jeśli jest to „ortograficzne łamanie głowy”.

Półfinał konkursu odbył się w dniu 18 grudnia 2007r. i miał formę dyktanda. Do rywalizacji stanęło 63 uczniów ze szkół podstawowych i 27 ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z całego powiatu kolbuszowskiego. Mimo bardzo trudnych tekstów, naszpikowanych podchwytliwymi wyrazami i wyrażeniami, uczniowie zaprezentowali wysoki poziom.

Do finału, który odbył się 8 lutego 2008 r., zakwalifikowało się 10 uczniów ze szkół podstawowych i 7 ze szkół gim-

nazjalnych i ponadgimnazjalnych. Po napisaniu krótkiego dyktanda czterech uczniów w każdej kategorii wzięło udział w finale ustnym. Sprawdzian polegał na wyjaśnieniu pisowni poszczególnych wyrazów, poprawie tekstu z błędami, rozszyfrowaniu krzyżówki ortograficznej i kilku innych, bardzo trudnych zadaniach. Podczas ortograficznych zmagania panowała atmosfera skupienia, każdy uczestnik starał się unikać rażących błędów i chciał wypaść jak najlepiej. Po chwilach pełnych emocji i stresu, udało się wyłonić „Mistrza ortografii 2008”. W kategorii szkół podstawowych został nim Paweł Grabiec z SP w Niwiskach, a w kategorii szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych statuetkę odebrała Joanna



Panek z LO w Kolbuszowej. Kolejne miejsca w pierwszej kategorii zajęli: Agata Tęcza z SP w Lipnicy – II miejsce; Ma-



rek Fryc z SP w Cmolasie – III miejsce, Aneta Sołtys ze SP w Komorowie otrzymała wyróżnienie. W drugiej kategorii kolejne miejsca uzyskali: Angelika Piastor z Gimnazjum w Woli Ranizowskiej – II miejsce; uczennice z Gimnazjum w Majdanie Królewskim zajęły: Katarzyna Witas – III miejsce, a Ewelina Tęcza otrzymała wyróżnienie.

Zwycięzcy odebrali z rąk dyrektor LO Wandy Jasińskiej pamiątkowe dyplomy i nagrody, którymi były: encyklopedie języka polskiego, słowniki multimedialne i pomoce naukowe. Nagrody specjalne dla „Mistrzów ortografii 2008” ufundowały: Stefania Rożek sklep „Adalia” oraz Joanna Gdowik sklep „Odzież Obuwie Wyroby ze Srebra i Złota”.

A. BARCHAN

M. STYGA



## GMINA FUNDUJE STYPENDIA

**O tym, że warto się uczyć wiadomo nie od dziś. Piątkowi uczniowie, oprócz własnej satysfakcji, mają również szansę na otrzymanie stypendium naukowego. Włodarze kolbuszowskiej gminy zdecydowali, aby, podobnie jak w roku ubiegłym, nagrodzić tych najpilniejszych oraz tych, którzy osiągają świetne wyniki sportowe. Zarezerwowali już w budżecie gminy ponad 12 tysięcy złotych na ufundowanie specjalnych stypendiów.**

To dyrektor szkoły decyduje o tym, kto zasłużył sobie na stypendium, które przyznawane jest raz na semestr. Warunek jest jeden: wysokie oceny i średnia, którą ustala komisja stypendialna powołana w szkole przez dyrektora. Najlepsi uczniowie mają szansę otrzymać dwa stypendia w ciągu roku na łączną kwotę ok. 250 złotych. - Środki, zarezerwowane w tegorocznym budżecie, pozwolą na ufundowanie około 100 stypendiów - informuje Ireneusz Kogut, inspektor do spraw oświaty w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej. W dużych szkołach dyrektor może wytypować kilkunastu uczniów - w mniejszych placówkach kilkoro. Stypendia nie dotyczą jednak uczniów klas I – III, a czwartoklasiści mogą starać się o stypendium dopiero po za-

kończeniu pierwszego semestru nauki – dodaje I. Kogut.

Podobnie jest w przypadku uczniów osiągających wysokie wyniki sportowe. Warunkiem otrzymania takiego finansowego bonusu, jest uzyskanie wysokich wyników we współzawodnictwie sportowym na szczeblu co najmniej międzyszkolnym. O przyznanie stypendium za osiągnięcia sportowe uczeń może ubiegać się nie wcześniej niż po ukończeniu pierwszego okresu nauki w danym typie szkoły. Trzeba jednak zaznaczyć, iż stypendium tego nie przyznaje się, analogicznie jak w przypadku stypendium za wyniki w nauce, uczniom klas I-III szkoły podstawowej. Podobnie jak stypendium za wyniki w nauce, wypłacane jest ono raz w okresie, a jego wysokość ustalana jest przez

dyrektora szkoły po zasięgnięciu opinii komisji stypendialnej i rady pedagogicznej.

Tym, którym nie powiedzie się z wysoką średnią mają szansę wykazać się w rozmaitych konkursach i turniejach organizowanych w szkołach przez cały rok. Dla laureatów konkursów przewidziano nagrody, na które w budżecie gminy zarezerwowano cel ponad 18 tysięcy złotych. Są to środki do podziału między szkoły podstawowe, gimnazja i przedszkola, które zorganizują w swoich murach konkursy, turnieje i zawody, na szczeblu co najmniej gminnym.

SYLWIA TĘCZA

PROMOCJA@KOLBUSZOWA.PL



*Panu  
Janowi Niemczykowi  
Wójtowi Gminy Ranizów*

wyraży najgłębszego żalu  
i współczucia z powodu  
śmierci

*Matki*

*składają  
Starosta Kolbuszowski, Przewodniczący Rady  
Powiatu  
oraz Radni Powiatu Kolbuszowskiego*

## OGŁOSZENIE

### SPRZEDAM:

Działki budowlane, malowniczo położone, w odległości 3 kilometrów od rynku kolbuszowskiego, w miejscowości Nowa Wieś. Działki są ujęte w planie zagospodarowania przestrzennego z zapewnieniem warunków dostaw wody, gazu i prądu. (4 x 9 arów i 1 x 12 arów).  
Cena 3.000/ar. Tel. 0 605 640 640.



## RAK PŁUCA

**Rak płuca jest najczęściej występującym rakiem u mężczyzn (drugim, co do częstości u kobiet)**

### Etiologia:

Palenie papierosów, karcinogeny w atmosferze, zanieczyszczenie środowiska i karcinogeny w pracy (azbest, nikiel, substancje radioaktywne)

### Objawy:

- długotrwanie utrzymujący się kaszel, okresowe krwioplucie, duszność, nawracające niewyjaśnione zapalenia płuc, chrypka, ropień płuca

- utrata masy ciała, niedokrwistość, utrata łaknienia

- zapalenie nerwów obwodowych

- złamania patologiczne (przerzuty do kości), zmiany nastroju (przerzuty do mózgu)

- wędrujące zakrzepowe zapalenia żył

- zaburzenia endokrynologiczne, podwyższony poziom wapnia, nadczynność przytarczyc wzrost produkcji hormonu antydiuretycznego z obniżonym poziomem sodu

### Rozpoznanie:

- wywiad

- rtg klatki piersiowej

- bronchoskopia (najbardziej miarodajne i czułe badanie) - pobranie wycinka, badanie cytologiczne popłuczyn, biopsja szczołeczka

- biopsja igłowa guza

- badanie cytologiczne płwociny, wysięku z jamy opłucnej

- TK klatki piersiowej (tomografia komputerowa).

### Patomorfologia:

60% guzów jest położonych w pobliżu wętki i prowadzi do objawów zatkania oskrzeli. 40% leży obwodowo i może powodować miejscowe objawy uciskowe na pień współczulny i splot ramienny (ze-

spół Pancoasta).

Rak płuca może uwalniać hormony, które wywołują mylące objawy. Rozprzestrzenianie miejscowe obejmując wętkę, węzły chłonne tchawiczo-oskrzelowe, prowadzi do ucisku na duże naczynia i oskrzela. Przy wysiewie do jamy opłucnej powstaje wysięk. Przerzuty odległe najczęściej występują w wątrobie, kościach, mózgu i nerkach. Szybkie powstawanie przerzutów jest cechą wyróżniającą raka płuca. Rak płaskonabłonkowy (30%), niezróżnicowany (25%) i owsianokomórkowy (5%) zwykle wzrastają centralnie w następstwie przemiany metaplastycznej komórek oskrzeli. Gruczolakoraki (40% raków płuca) wzrastają zwykle na obwodzie.

### Leczenie:

- Leczeniem radykalnym jest leczenie operacyjne (resekcja, czyli wycięcie płata lub całego płuca) - niestety jest to możliwe w chwili obecnej tylko u 30% chorych (u pozostałych diagnoza jest postawiona zbyt późno). Śmiertelność okołooperacyjna przy wycięciu płata 3% chorych, przy wycięciu płuca 6% chorych.

- Radioterapia - jest przydatna dla łagodzenia objawów takich jak kaszel, bóle kości spowodowane przerzutami i następstwa ucisku na żyłę główną górną.

- Cytostatyki - najbardziej pomocne są przy raku owsianokomórkowym, gdyż jest on bardzo wrażliwy na chemioterapię.

- Do oceny operacyjności stosujemy następujące badania - tomografia komputerowa, bronchoskopia, usg (wykrycie przerzutów odległych), badania izotopowe. Przed każdą operacją należy wnikliwie ocenić stopień zaawansowania choroby

(jej operacyjność), aby uniknąć niepotrzebnego otwierania klatki piersiowej.

### Przeciwwskazania do leczenia operacyjnego:

- naciek obejmujący żyłę główną górną

- krwisty wysięk w jamie opłucnej

- mnogie przerzuty

- niedowład nerwu krtaniowego (chrypka, porażenie nerwu przeponowego, czkawka) - świadczące o zaawansowaniu choroby.

### Rokowanie:

Jedynie leczenie operacyjne daje nadzieję na przedłużenie życia. Jednak w Polsce w chwili obecnej tylko 30% chorym jest zdiagnozowanych dostatecznie wcześnie. Wśród chorych i których wykonano lecniczą resekcję żołądka 30% przeżywa 5 lat, a 17% przeżywa 10 lat.

### Profilaktyka:

Jedyną skuteczną drogą w celu zmniejszenia śmiertelności jest przekonanie społeczeństwa i każdego z nas o konieczności niepalenia tytoniu (jest to główny czynnik stymulujący geny wyzwajające tworzenie komórek nowotworowych).

Niezmiernie ważne jest zgłaszanie się do lekarza w wypadku uporczywego kaszlu, nawracających infekcji górnych dróg oddechowych, a zwłaszcza krwioplucia przy kaszlu.

Pomimo złych wyników leczenia, każdy, kto zachoruje na tę straszną chorobę, jeżeli chce żyć musi poddać się ciężkim rygorom leczniczym (operacja, chemioterapia, radioterapia) i wierzyć, że znajdzie się w tej grupie, która przeżyje 10 lat od chwili wykrycia choroby.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

## SPACERY – RECEPTĄ NA ZDROWIE

**Już od ponad pół wieku lekarze sportowi, fizjolodzy, kardiolodzy i fizjoterapeuci próbują uświadamiać nam, jak wielką rolę odgrywa aktywność fizyczna w umacnianiu zdrowia, sprawności i kondycji.**

Dynamiczny rozwój cywilizacji, silnie przeobraził zewnętrzne warunki życia człowieka, sprzyjając ogólnej bezczynności ruchowej i eliminacji pracy fizycznej. Obecnie, coraz trudniej znaleźć ludzi wykonujących bardziej intensywną pracę mięśniową. Zmienił się ponadto styl spędzania wolnego czasu, który coraz mniej sprzyja uprawianiu sportu i fizycznej rekreacji.

Według badań, zaledwie 30% dzieci i młodzieży oraz 10% dorosłych uprawia wysiłek fizyczny, odpowiadający podstawowym fizjologicznym potrzebom organi-

zmu. Nasz naród, zaliczany jest do najmniej ruchliwych społeczeństw w Europie. Modny na zachodzie jogging, w Polsce uprawia niespełna 4% 25-latków, 3% 35-latków oraz 2% 50-latków. Zainteresowanie rekreacją maleje z wiekiem. Efekt? Hipokinezyja, czyli brak zaspokajania podstawowych potrzeb ruchowych człowieka, z wszystkimi zdrowotnymi skutkami tego zjawiska.

Pod ogólnym pojęciem aktywności fizycznej, należy rozumieć różne formy ruchu: wysiłki zorganizowane (sportowe zajęcia grupowe, wycieczki turystyczne),

wysiłki spontaniczne oraz wysiłki związane z pracą zawodową i hobbystyczną. Niewątpliwie największe znaczenie dla zdrowia mają zajęcia sportowe zorganizowane, gdyż nie tylko cechują się najwyższą skutecznością w zakresie poprawy zdrowia fizycznego, ale także oddziałują na płaszczyznę psychiczną oraz społeczną.

Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci, literatura naukowa przedstawiła bardzo obszerny materiał poświęcony powyższemu zmianom w funkcjach i strukturach ludzkiego organizmu. Systema-



tyczna aktywność fizyczna nie tylko wpływa stymulująco na prawidłowy wzrost i rozwój w okresie dzieciństwa i młodości, ale także zapewnia utrzymanie zdrowia i kondycji w wieku dorosłym. Spowalnia proces starzenia oraz łagodzi dolegliwości wieku starczego. Szczególnie wiele uwagi, poświęca się roli aktywności fizycznej w kształtowaniu kondycji układu sercowo-naczyniowego, oddechowego oraz usprawnianiu mechanizmów odpornościowych. Serce zmuszane do częstego wysiłku, dostosowuje się do zwiększonych wymagań. W niektórych przypadkach wydajność pracy serca wzrasta nawet dwukrotnie w stosunku do okresu przed rozpoczęciem treningów. W efekcie, człowiek ma większe poczucie kom-

fortu i nie męczy się zbyt szybko. Jest w stanie w każdej chwili podjąć i znieść nieoczekiwany wysiłek.

Poddawany ćwiczeniom fizycznym organizm, doskonali gospodarkę hormonalną i enzymatyczną. Systematyczna aktywność sprzyja redukcji tkanki tłuszczowej, zabezpiecza przed spadkiem masy i siły mięśniowej, zmniejsza sztywność stawów, usprawnia zakres ruchów oraz chroni układ kostny przed demineralizacją i osteoporozą.

Należy mieć na uwadze, że osoby aktywne fizycznie chętniej przestrzegają innych zachowań prozdrowotnych, jak: racjonalny sposób żywienia, rezygnacja z nałogów, dbanie o właściwy cykl pracy i wypoczynku, itp.

Nic, więc dziwnego, że wzajemne łącznie aktywności fizycznej z właściwą dietą i wypoczynkiem jest jednym z najważniejszych czynników zapewniających witalność, sprawność i zdrowie na długie lata życia.

Chodzenie jest najbardziej naturalną formą aktywności ruchowej i odgrywa niezwykle ważną rolę w profilaktyce i leczeniu wielu chorób. Korzystny wpływ systematycznych marszów na organizm człowieka wciąż jest mało doceniany, mimo iż lekarze i naukowcy od lat monitują, że jest to najtańsza, najprostsza i zarazem najlepsza recepta na zdrowie.

MGR WIESŁAW DZIOPAK

## Sport

### PLEBISCYT ROZSTRZYGNĘTY!

**Znamy już nazwiska najlepszej piłkarki, trenera i piłkarza 2007 roku w powiecie kolbuszowskim. Statuetka olimpijczyka oraz nagrody rzeczowe, a także zaszczytny tytuł trafiły do: piłkarki - Justyny Maziarz, trenera Tomasza Zygmunta i piłkarza Marcina Micka. Plebiscyt oraz bal sportowca odbył się już po raz trzeci. W tym roku organizatorem był Kolbuszowski Klub Sportowy Kolbuszowianka. Głosowanie na najlepszych odbyło się za pośrednictwem tygodnika Korso Kolbuszowskie. Ogłoszenie wyników, wręczenie nagród oraz wielki bal sportowca odbyły się 2 lutego w restauracji Krokodyl.**

Gościom oczekującym na wyniki plebiscytu czas umilił mini recital bliźniaków - Kacpra i Maksymiliana Sito - uczniów 3 klasy Szkoły Podstawowej oraz wychowanków Państwowej Szkoły Muzycznej 1 stopnia w Kolbuszowej. Swoją muzyczną talent szlifują pod okiem Adama Stąpora. Chłopcy zagrali kolędy oraz kilka innych utworów muzycznych.

Kolbuszowski plebiscyt na najlepszą piłkarkę, piłkarzy i trenerów ma już swoją historię, jednak dopiero w tym roku plebiscyt oraz bal zorganizowany został pod auspicjami Kolbuszowskiego Klubu Sportowego Kolbuszowianka. Od początku imprezie patronuje najwybitniejszy piłkarz z Kolbuszowej o pseudonimie „Kolbuszówka” czyli Marek Bajor - reprezentant Polski - zdobywca srebrnego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie w 1992 r. Dwukrotny mistrz Polski, trzykrotny zdobywca Pucharu Polski i trzykrotny zdobywca Superpucharu Polski. Pan Marek jest fundatorem statuetek olimpijczyka, które trafiły do najlepszych sportowców powiatu kolbuszowskiego.

#### Najlepsza Piłkarka 2007 roku

Podobno dla mężczyzn mecz rozgrywany między paniami dostarcza dwa razy więcej adrenaliny niż futbol w wydaniu męskim. Tej adrenaliny kibice z naszego powiatu mają pod dostatkiem. Wszystko

dzięki unikatowej na skalę regionu kobiecej drużynie piłkarek z Sokoła Kolbuszowa Dolna. Podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku wyłoniono najlepszą piłkarkę. Jak się okazało naszym mieszkańcom - czytelnikom Korso Kolbuszowskiego, za pośrednictwem którego można było oddać głos - przypadły szczególnie do gustu trzy piłkarki. Oddano na nie łącznie 1.521 głosów. Najlepsza zdobyła aż 791 z nich. Jest miłą, sympatyczną i koleżeńską osobą. Jak mówią o niej koleżanki z drużyny - wrażliwa i delikatna, ale umie zamienić się w prawdziwego wojownika na boisku. W Sokole Kolbuszowa Dolna gra już trzeci sezon. Trenerzy i działacze klubu od początku widzieli w niej wielki talent do futbolu. Niepozorna, drobna, a na boisku wszędzie jej pełno. Mieszkańcy, którzy wzięli udział w głosowaniu zdecydowali, że tytuł najlepszej należy się Justynie Maziarz.

#### Najlepszy Trener 2007 roku

Walka rozegrała się między 11 szkoleniowcami. Ogółem do redakcji Korso Kolbuszowskiego wpłynęło 3.501 kuponów z różnymi nazwiskami. Zwycięzca plebiscytu na najlepszego trenera 2007 roku uzyskał 1.055 głosów. Na sukcesy ze swoimi podopiecznymi pracuje jako szkoleniowiec już od 10 lat. Trener 2 stopnia, poza boiskiem ćwiczy przyszłych piłkarzy również w szkole, w której jest nauczycielem

wychowania fizycznego. Od czterech lat związany z LKS Hucina. Obecnie drużyna zajmuje pierwsze miejsce w klasie A.

Tytuł Najlepszego Trenera 2007 roku otrzymał Tomasz Zygmunt z LKS Hucina.

#### Najlepszy Piłkarz 2007 roku

Do rankingu na Najlepszego Piłkarza 2007 roku zgłoszonych zostało 11 zawodników. Do redakcji Korso wpłynęło ogółem 7.938 kuponów. Zwycięzca otrzymał 1.837 głosów kibiców. W piłkę gra od 13 roku życia, jest niesamowicie szybki i bramkostrzelny. W ciągu rundy jesiennej 2007 roku strzelił aż 12 goli. Swoją karierę piłkarską zaczynał jako bramkarz - teraz jest napastnikiem. Jego drużyna, LKS Hucina, jest obecnie liderem w rozgrywkach. Statuetka olimpijczyka oraz tytuł dla najlepszego piłkarza 2007 roku trafiły do Marcina Micka.

Przyznano również tytuły i rozdano nagrody dla II trenera (Andrzej Szczęch) oraz III piłkarza (Waldemar Mazurek) i II piłkarza (Robert Szalony). Ponadto za wybitną, wieloletnią działalność sportowa uhonorowano sędziego - Andrzeja Wieczerezaka.

SYLWIA TĘCZA

PROMOCJA@KOLBUSZOWA.PL





Program współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach realizacji „Piłotażowego Programu LEADER +” w Schemacie II Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”.

## BLIŻEJ KULTURY

### SAMORZĄDOWY OŚRODEK KULTURY W CMOLASIE

Już od prawie 4 lat działa w Cmolasie Dom Kultury - „Samorządowy Ośrodek Kultury” (SOK). Niewątpliwie jest to stosunkowo niedługi okres czasu, aczkolwiek Ośrodek działa dynamicznie i wciąż rozwija swoje kierunki działań.

Dom Kultury jest głównym koordynatorem i animatorem życia kulturalnego i twórczości artystycznej na terenie gminy. W ramach działalności kulturalnej organizowane są okoliczności spotkań i uroczystości, ponadto wystawy, turnieje, festiwale tańca, piosenki dziecięcej, bale sylwestrowe. Wydawana jest gazetka lokalna „Panorama Gminy Cmolasa”. Trzy razy w tygodniu odbywają się zajęcia gry na instrumentach. W ubiegłym roku, po raz pierwszy (i z pewnością nie ostatni), organizowane były „Dni Cmolasu”. Prowadzone były również warsztaty kulinarne, kursy tańca, zajęcia aerobiku i kursy języka angielskiego. Zajęcia te w przyszłości z pewnością będą powtarzane.

Przy SOK w Cmolasie działa, utworzony w 2002 r. przez Marię Rzeszutek i Danutę Zubę, Zespół Ludowy CMOLASIANIE. Zespół posiada bogaty repertuar pieśni regionalnych oraz przedstawień. W kwietniu 2007 r. została ponadto utworzona Kapela Ludowa CMOLASIANIE, pod przewodnictwem Pawła Płudowskiego. Zespół wraz z Kapelą biorą bardzo aktywny udział w życiu artystycznym, a także w promowaniu tradycyjnej kultury ludowej, zarówno w gminie, jak również na różnych imprezach o szerszym zasięgu.

Również tutaj, w Samorządowym Ośrodku Kultury w Cmolasie, ma swoją siedzibę „Twoje Radio Cmolasa”. Radio emituje ciekawe audycje, informacje, relacje z regionu, wywiady, ogłosze-

nia i muzykę. Nadaje na falach średnich AM 1062 kHz, dwa razy dziennie, w godzinach rannych i wieczornych.

Samorządowy Ośrodek Kultury w Cmolasie prowadzi również działalność gospodarczą. Oferuje do wynajęcia sale, wraz z bardzo dobrze wyposażonym zapleczem, na uroczystości rodzinne (wesela, komunie, chrzciny), uroczystości zakładowe, posiedzenia i konferencje, zajęcia edukacyjne, imprezy artystyczne.

Nowymi formami, podjętej w ostatnim czasie działalności są: kółko plastyczne oraz kółko dziennikarskie. Została otwarta sala tenisowa, która cieszy się dużą popularnością.



Dużą szansą na poszerzenie działalności i dalszy rozwój Domu Kultury jest możliwość skorzystania z funduszy unijnych. W ubiegłym roku została pozyskana dotacja, na kwotę 29 700 zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, na projekt pn. „Zakup instrumentów muzycznych na potrzeby działalności SOK w Cmolasie”. Aktualnie realizowany jest bardzo ciekawy projekt „Centrum Kształcenia na Odległość na

Wsiach”. Od lutego 2008r. do 30 czerwca 2008r., przez 20 godzin tygodniowo, będą odbywać się zajęcia edukacyjne. Bogata, bezpłatna oferta szkoleniowa skierowana jest do osób chcących podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Projekt adresowany jest do wszystkich chętnych, w szczególności do osób z utrudnionym dostępem do edukacji, między innymi dla osób niepełnosprawnych, a także tych, którzy ze względów czasowych czy finansowych nie decydują się na dojazdy do oddalonych, większych ośrodków edukacyjnych. Pomysłów na kolejne projekty jest dużo i mamy nadzieję, że choć część z nich uda się zrealizować.

Od stycznia br. Samorządowym Domem Kultury w Cmolasie kieruje dyrektor Edyta Kus-Mokrzycka - „Samorządowy Ośrodek Kultury jest i będzie otwarty na propozycje kulturalne społeczności gminy Cmolasa. Naszym zamierzeniem jest zaspokajanie potrzeb i aspiracji kulturalnych mieszkańców gminy oraz upowszechnianie kultury i sztuki z różnych dziedzin. Dotyczy to zarówno sztuki profesjonalnej jak i amatorskiej, współczesnej oraz podtrzymującej tradycję kulturową naszego kraju i regionu. Będziemy tworzyć sprzyjające warunki dla rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego poprzez wspieranie oraz podejmowanie wszelkich działań, zmierzających do powstawania i rozwoju nowych grup i zespołów oraz szlifowania dorobku ugrupowań już działających” - zapewnia nowa dyrektor.

Życzymy sukcesów w podejmowanych działaniach i w osiąganiu planowanych zamierzeń.

OPRAC. ANNA ZASKALSKA

„Twoje Radio Cmolasa” nadaje na falach średnich AM 1062 kHz w promieniu 40 km od 2002 roku.

Zapraszamy słuchaczy na ciekawe audycje, reportaże, informacje z regionu, wywiady, relacje, ogłoszenia i muzykę.

„Twoje Radio Cmolasa” nadaje: od poniedziałku do piątku rano od 7:00 do 8:00 i wieczorem od 16:00 do 17:00 w soboty od 7:00 do 8:00 w niedziele i święta od 13:00 do 15:00



Reporterkki:  
Magdalena Szpyt  
Aleksandra Płudowska  
Dyżury reporterskie 30 min po audycji

Kontakt:  
email: radiocmolasa@o2.pl  
tel/fax 017 28 37 295  
w godz. 8:00-15:00  
„Twoje Radio Cmolasa”  
36-105 Cmolasa 212A

**Przeznacz 1% Podatku Organizacji Pożytku Publicznego!**

**Pomagając Nam nie tracisz! Pamiętaj o Nas wypełniając PIT! Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Cmolasa, 36-105 Cmolasa 269 A KRS:0000014715**

**Działa na rzecz rozwoju gospodarczego Gminy Cmolasa! Wspomaga rozwój małych i średnich przedsiębiorstw! Działa w kierunku aktywnej walki z bezrobociem! Wspiera rozwój kultury, sportu, rekreacji i życia społecznego!**



**Salon Fotograficzny**

**FOTO ZOOM**

**Foto-gadzety**



pluszaki

koszulki



podkładki



poduszki



puzzle



czapeczki



kubki



buttony

**z Twoim zdjęciem  
lub własną grafiką**

**LABORATORIUM FOTOGRAFII  
SALON SAMOBSŁUGOWY  
VIDEOFILMOWANIE  
ZDJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE  
(wesela, komunie, chrzty, studniówki itp.)  
FOTOGRAFIE PLENEROWE  
STUDIO PORTRETOWE**

36 - 100 Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 13 tel. (017) 227 14 38, tel. kom. 695 271 438

[www.fotozoom.eu](http://www.fotozoom.eu)

**Sieć Sklepów**

**ORZECH** 

[www.sklepy.orzech.com.pl](http://www.sklepy.orzech.com.pl)

**Centrum Handlowe  
ORZECH**

**Kolbuszowa ul. 11 listopada 3**

**Wszystkim Naszym Klientom, Przyjaciółom  
i Partnerom**

**Życzymy zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych**

**Pełnych wiary, nadziei i miłości**

**Radosnego wiosennego nastroju**

**Serdecznych spotkań w gronie rodzinnym**

**i wśród przyjaciół**

**Oraz wesołego "Alleluja"**

**Życzy Zarząd oraz Pracownicy Firmy Orzech.**

